

ZGINĄŁ GÓRNIK

Po ponad dobie poszukiwań, ratownicy odnaleźli ciało 24-letniego górnika, który w sobotę po zakończeniu pierwszej zmiany nie wyjechał na powierzchnię. Prokuratura bada, co było przyczyną zgonu mężczyzny.

str. 3

ORKAN SZALAŁ W REGIONIE

Wiatr wiał w porywach do 115 km/h. Silnych podmuchów nie wytrzymało wiele drzew. Straż pożarna przez całą noc miała mnóstwo pracy. Przez Zagłębie Miedziowe przeszedł orkan Ksawery, wyrządzając sporo szkód.

STR. 3



Fot. Marta Czachórska

PÓŁ WIEKU RAZEM

42 pary z Lubina świętowały złote gody. Medale za Długoletnie Pożycie Mażeńskie wręczył im prezydent Robert Raczyński.

» STR. 5



Fot. Marta Czachórska

MIĘLI SĄDZIĆ WÓJTA. SĘDZIA WZIĘŁA URLOP

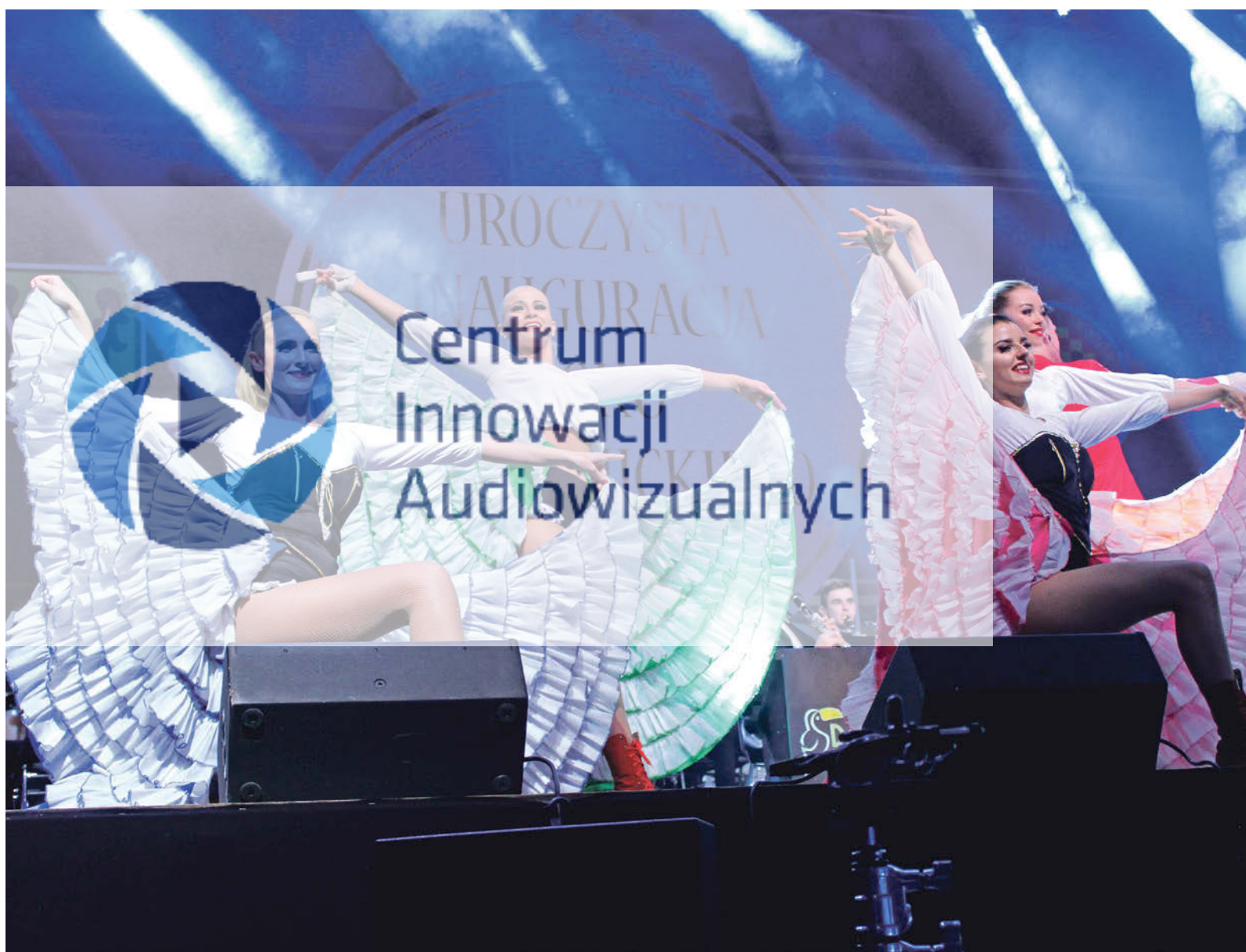
Wyczekiwana rozprawa w sprawie tzw. przestępstwa wyborczego w Rudnej została odwołana. Sędzia skorzystała z urlopu na żądanie. W sądzie nie pojawili się oskarżeni, a jedynie oskarżyciele posiłkowi (na zdjęciu).

» STR. 7



Fot. Katarzyna Wozniakowska

KTO NIE BYŁ, NIECH ZAŁUŻE



Fot. Marta Czachórska

» To już tradycja, że „wykład” inauguracyjny funkcjonującego od kilku lat w Lubinie Uniwersytetu Senioralnego zawsze jest wyśpiewany i zagrany przez znanych artystów. W tym roku studentów tej uczelni, ale i wszystkich obecnych 4 października w hali RCS rozruszał – i to dosłownie – Dziubek Band.

Pięćdziesięcioosobowa orkiestra, zespół bębniarzy, tancerki i soliści występujący na jednej scenie zrobili spore wrażenie na publiczności, w tym także na prezydencie Lubina Robertcie Raczyńskim, który wraz z innymi poderwał się do tańca.

– Bardzo fajny, porywający koncert – podsumowuje pani Maria. – Udane rozpoczęcie roku akademickiego. Cieszę się, że już rozpoczynają się zajęcia – dodaje.

– Kto nie był, niech załuje – dodają dwie roześmiane panie.

Więcej na str. 10 i 11



76 8 460 950

www.CentrumOgumienia.pl



#NIEIDĘSAM

15.10
g. 15:30
STADION ZAGŁĘBIA

STADION ZAGŁĘBIA, LUBIN, UL. SKŁODOWSKIEJ - CURIE 98

bilety.zaglebie.com

Przypięli się do budy

» *To nieetyczne, nielegalne i niebezpieczne – tak o trzymaniu psów na łańcuchu mówią miłośnicy zwierząt. W weekend wyszli na ulice w całej Polsce, żeby zwrócić uwagę na czasem wieloletnie cierpienie psów łańcuchowych.*



Fot. Katarzyna Woźniakowska

Najmłodsi, którzy przypięli się do budy, zapewniali, że łańcuch jest lekki i wygodny, ale... tylko na chwilę

Do ustawionej przy ul. Piastowskiej budy chętnie przypięli się nawet najmłodsi, którzy zapewniali, że łańcuch jest lekki i wygodny, ale... tylko na chwilę.

– Nie chciałbym tak spędzić całego dnia, a całego życia to już w ogóle sobie nie wyobrażam – mówi Kacper.

Tymczasem taki właśnie los jest udziałem wielu czworonogów. – To wciąż bardzo duży problem, w każdej wiosce w co drugim domu można zobaczyć psa na łańcuchu, a co czwarty nie jest z niego w ogóle spuszcany. Dzisiaj chcemy zaprotestować przeciwko stałemu trzymaniu psów na łańcuchu i uświadamiać, że pies to żywe stworzenie, które zasługuje na coś więcej niż buda



Aktywiści przypominają, że trzymanie psa na łańcuchu jest nie tylko nielegalne, ale i niebezpieczne

i łańcuch – mówi Patrycja Dyko z lubińskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

Aktywiści przypominają, że trzymanie psa na łańcuchu jest nie tylko nielegalne, ale i niebezpieczne.

– Pies żyjący na łańcuchu, izolowany przed bodźcami, przed kontaktem z ludźmi i innymi psami, nie zna życia, nie wie, jak się zachować i w sytuacji niespodziewanej może zareagować agresją. Ale nie bójmy się adoptować psów łańcuchowych, bo one bardzo szybko docenią ofiarowaną im dobroć. W TOZ mamy specjalistów, osoby, których można się poradzić w przypadku problemów ze zwierzęciem, wymienić doświadczeniami. Mielśmy już kilka psów agresywnych, ale znaleźliśmy im dobre domy i nowi właściciele wcale nie narzekają – dodaje Dyko.

W akcję włączyli się aktywiści lubińskiego oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, przedstawiciele SP nr 1 z oddziałami integracyjnymi, klas gimnazjalnych z III LO, Zespołu Szkół Sportowych oraz Leopardusa.

Nie zabrakło również adoptowanych psaków, w tym także tych o łańcuchowej przeszłości, a obecnie w szczęśliwych domach.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA

Niezwykła szkoła

To był zacięty pojedynek. Jednak ostatecznie Lubińska Szkoła Mistrzostwa Sportowego wygrała z Niepubliczną Szkołą Podstawową Fundacji Jawor w Głuszycy Górnej, zdobywając miano najbardziej niezwykłej szkoły w organizowanym przez Radio Wrocław plebiscycie TOP 5. Głosować można było do godziny 11.30 w sobotę, 7 października. Dolnośląskie „topy” typu Radio Wrocław, które w ten sposób pokazuje mieszkańcom naszego województwa miejsca i atrakcje, które warto szczególnie uwagi. Tym razem padło na niezwykłą szkołę.

O palmę pierwszeństwa z lubińskimi mistrzami rywalizowali: Szkoła Podstawowa im. Astrid Lindgren w Miliczu, Leśna szkoła w Kopańcu, V Liceum Ogólnokształcące oraz Niepubliczna Szkoła Podstawowa Fundacji Jawor w Głuszycy Górnej. Głosowanie trwało do 7 października do godziny 11.30. Codziennie na stronie Radia Wrocław można było oddać jeden głos. O zwycięstwie mogła zdecydować nota lub liczba oddanych głosów. System wylicza średnią z tych dwóch wartości i ustawia lidera na pierwszym miejscu. Końcówka głosowania była dramatyczna. W ostatniej chwili pod względem oddanych głosów lubińską szkołę wyprzedziła placówka z Głuszycy. Ostatecznie jednak wygrali lubinianie, ponieważ zdobyli wyższą średnią z not i liczby głosów. MRT

Nic nie pomogło, więc sami namalowali kopertę

■ Na ciasnych osiedlach każde miejsce parkingowe jest na wagę złota, więc gdy pewien lubinianin zauważył, że pod jego oknem ktoś sam sobie maluje na chodniku kopertę, od razu wzbudziło to jego czujność. – Czy można w ten sposób rezerwować sobie miejsce? – pyta zaskoczony.

Do naszej redakcji zadzwonił mieszkaniec Przylesia, prosząc o interwencję.

– Widziałem z okna, jak pod moim blokiem pewien pan wymalował w ciągu miejsc parkingowych białą farbą kopertę i teraz uważa, że to miejsce jest jego! Jak ktoś inny zaparkuje, to ma problem, bo wzywana jest policja. Dzielnicy nie reaguje, a przecież nie można sobie zawłaszczyć miejsca, a w dodatku, żeby to była koperta, potrzebne jest też oznakowanie pionowe. Czy ktoś się tym zainteresuje? – pyta Czytelnik.

Sprawdziliśmy. Koperta, o której mówi mężczyzna, znajduje się przez wejściem do osiedlowego warzywniaka i to nie w ciągu miejsc parkingowych, tylko na chodniku.

– Mamy ogromny problem z kierowcami, którzy

zostawiają swoje auta tak, że rano nie możemy wnieść towaru do sklepu. Zdarzyło się nawet, że ktoś przyjezdny, spoza Lubina, zostawił przed drzwiami auto na trzy dni! Sama jestem mieszkanką tego osiedla, więc rozumiem problemy kierowców, ale nie można blokować nam dojeżdża do pracy – mówi pani Marta, właścicielka sklepu.

Koperta, jak mówi, ma charakter informacyjny i wymalowana była w tym miejscu od dawna, ostatnio tylko została odświeżona.

– Powiesiliśmy również na drzwiach tabliczkę z prośbą o nieblokowanie wejścia, jednak na darmo. Jak kierowca zobaczy kopertę, to może się dwa razy zastanowi. Prosiłam też w spółdzielni, żeby wydzielić nam to miejsce, ale bezskutecznie, bo teren należy do miasta – dodaje.

Urzednicy przypominają, że parkowanie na chodniku jest obwarowane szeregiem zakazów. Zaparkowany samochód nie może utrudniać ruchu pieszym, a pozostawiona szerokość chodnika to minimum 1,5 m. Zasadniczo więc, nawet i bez koperty mieszkańcy nie powinni zostawiać swoich aut w tym miejscu.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA



Fot. Katarzyna Woźniakowska

– Mamy ogromny problem z kierowcami, którzy zostawiają swoje auta tak, że rano nie możemy wnieść towaru do sklepu – mówi właścicielka sklepu

4

LISTOPADA | LUBIN HALA RCS

MODERN TALKING

BAND

THOMAS ANDERS

ZESPÓŁ

OGIEŃ

ORGANIZATOR: EventsFactory

PARTNERZY: RCS, Plus radio, legnica.fm, CUPRUM, regionalna.pl, TU WROCŁAW, fan, Puls, www.lubin.pl

SPONSOR: Black Horse

BILETY: eventim, TICKETPRO, eBilet.pl, MediaMarkt, SATURN empik

Zginął górnik. Prokuratura bada sprawę

■ Ponad dobę ratownicy szukali w Zakładach Górniczych Rudna młodego górnika, który po zakończeniu pierwszej zmiany nie wyjechał na powierzchnię. Niestety gdy do niego dotarli, już nie żył. Prokuratura Rejonowa w Lubinie wszczęła śledztwo w tej sprawie. Prezes KGHM zaś ogłosił trzydniową żałobę.

24-letni górnik zaginął w sobotę, 7 października. Wezwano ratowników z Jednostki Ratownictwa Górniczo-Hutniczego, któ-

rzy kilkakrotnie przeczesali oddział G25, szyb R9. Akcja zakończyła się dopiero następnego dnia, 8 października.

– O godz. 17.21 odnaleziono zaginionego górnika – poinformowało w niedzielę biuro prasowe KGHM Polska Miedź. – Przybyły lekarz stwierdził zgon. Ciało znajdowało się w wyrobisku wyłączonym z ruchu, za betonową tamą wentylacyjną. Przyczyny śmierci wykaże sekcja zwłok – dodaje.

Zmarły górnik to 24-letni mieszkaniec Polkowic. Był żonaty, osierocił dziecko.

Prezes KGHM Radosław Domagalski-Łabędzki ogłosił trzydniową żałobę. A sprawą śmierci zajęła się Prokuratura Rejonowa w Lubinie.

– Prokurator zajmuje się tą sprawą od niedzieli. Z pewnością przeprowadzona zostanie sekcja zwłok, któ-

ra pozwoli ustalić przyczyny śmierci mężczyzny. Być może będą potrzebne jeszcze dalsze analizy, ale tego w tej chwili nie możemy stwierdzić – mówi Lidia Tkaczyszyn, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Sprawie przyglądają się też Okręgowy Urząd Górniczy we Wrocławiu i Wyższy

Urząd Górniczy w Katowicach.

– Na razie mamy tylko informacje, że doszło do takiego zdarzenia. Kluczowe dla nas jest ustalenie przyczyn śmierci górnika, ale tu musimy czekać na wyniki śledztwa prokuratury – mówi rzeczniczka WUG Anna Swinarska-Tadla.

MARTA CZACHÓRSKA

Orkan w Zagłębiu.

To była ciężka noc

Najwięcej pracy było przypowalonych drzewach. Napór wiatru nie wytrzymały nawet duże, stare drzewa, jak te w parku za Muzą

» Zerwane dachy, powalone drzewa, uszkodzone samochody oraz sygnalizacja świetlna i przewrócona wiata przystankowa – to najpoważniejsze skutki orkanu Ksawery, który w czwartek 5 października przetoczył się przez powiat lubiński. Lubińska straż pożarna musiała interweniować w ciągu zaledwie kilku godzin około 70 razy. Już następnego dnia rozpoczęło się wielkie sprzątanie między innymi Lubina.

W czwartek 5 października wieczorem wiatr wiał w porywach do 115 km/h. Silnych podmuchów nie wytrzymało wiele drzew. Straż pożarna miała mnóstwo pracy. Na równe nogi postawieni zostali właściwie wszyscy strażacy. Zwiększono również obsadę dyżurki na komendzie, ponieważ telefon się urywał.

– Wyjechaliśmy do około 70 zdarzeń. Większość z nich była na terenie gmin Rudna i Ścinawa, to one najbardziej ucierpiały od wiatru – mówi brygadier Cezary Olbryś, zastępca komendanta powia-

towego lubińskiej straży pożarnej. – Większość interwencji dotyczyła przewróconych drzew, wyrwanych konarów i gałęzi. Natomiast w Chełmku Wołowskim pomagaliśmy zabezpieczyć dom po zerwaniu dachu – dodaje.

Wiatr pozbawił także sporo mieszkańców prądu. Wiele osób spędziło więc wieczór przy świeczkach. Nawet dzień po nawałnicy część odbiorców w powiecie lubińskim pozostawała bez prądu (o godz. 10 było ich 2050 – przyp. red.).

Sam Lubin nie ucierpiał aż tak bardzo jak okoliczne

gminy. Już od samego rana w piątek rozpoczęto usuwanie skutków wichury.

– Służby miejskie pracowały przy usuwaniu powalonych drzew. Staramy się na bieżąco dbać o drzewostan w mieście, więc nie mamy aż tak dużo szkód. Trochę drzew jednak wiatr powalił, przeważnie w parkach, między innymi Wyżkowskiego, Kopernika czy za Centrum Kultury Muza – przyznaje Jacek Mamiński, rzecznik prezydenta Lubina.

Z powodu wichury ucierpiały również dwa samochody, na które przewróciły się

drzewa. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Magistrat otrzymał też zgłoszenia o przewróconej wiacie przystankowej przy ul. Hutniczej oraz zniszczonej sygnalizacji świetlnej.

Wielkie sprzątanie potrzebne było także w parku Wrocławskim, który dość mocno ucierpiał.

– Park w piątek był zamknięty – mówi Agata Bończak, szefowa Centrum Edukacji Przyrodniczej zarządzającej lubińskim zoo. – Na parkowych ścieżkach leżało bardzo dużo konarów. Uszkodzona została również wolie-

ra sów, od strony, gdzie przebywał kruk – dodaje.

Na miejscu, gdzie mieszkańcy puszczyki, spadło drzewo. Żeby je usunąć, pracownicy parku potrzebowali pomocy.

– Na szczęście puszczyki, które do tej pory przebywały w tej wolierze, wyjechały dwa tygodnie temu do Wrocławia. Kruk został zaś ewakuowany w piątek. Zabraliśmy także puszczyki uralskie, które mieszkają obok – wylicza

Bończak, zapewniając jednocześnie, że w wyniku przejścia orkanu Ksawery nie ucierpiało żadne zwierzę mieszkające w lubińskim zoo.

Bramy parku ponownie zostały otwarte dla zwiedzających dopiero w niedzielę, 8 października. Nadal jednak część terenu jest niedostępna i odgradzona taśmą.

MARTA CZACHÓRSKA

reklama

regionalna.pl
TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

częstotliwość 650 MHz kanał 43

WYDARZENIA
pon.-piątek 17.30

f /TvRegionalna



LUBIN
LEGNICA
GŁOGÓW
POLKOWICE
JAWOR
ZŁOTORYJA

CENTRUM KULTURY MUZA

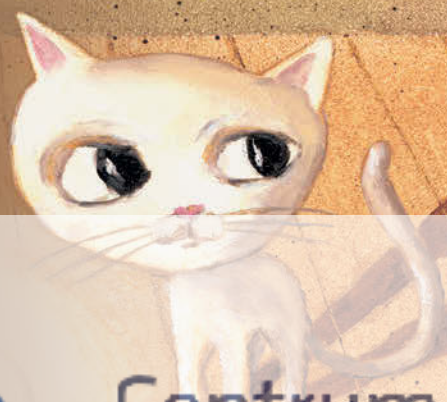
PRZYGODY KOTA FILEMONA

TEATR BAJ WARSZAWA

14 PAŹDZIERNIKA
GODZ. 12:00

BILETY: 20 ZŁ

REZERWACJA BILETÓW:
TEL. 76 746 22 66 W GODZ. 14:00 - 20:00 ORAZ NA WWW.CKMUZA.PL



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Mistrz z dyplomem

Ponad 2 miliony złotych otrzymają dolnośląscy rzemieślnicy, którzy zechcą unowocześnić swoje firmy. O pieniądze można się starać w październiku i listopadzie w Dolnośląskiej Instytucji Pośredniczącej.

– Najcenniejszym kapitałem jest człowiek i jego umiejętności – mówi Cezary Przybylski, marszałek województwa dolnośląskiego. – Rzemieślnicza praca jest synonimem wysokiej jakości oraz rzetelnej wiedzy przekazywanej z pokolenia na pokolenie. Chcemy wspierać takie rodzinne mikroprzedsiębiorstwa, bo zaprocentuje to w przyszłości.

Unikatowe produkty

Rzemieślnik kojarzy się z osobą wykwalifikowaną, mającą konkretny zawód i umiejętności. Jest nim kowal, gorseciarz, szewc, młynarz, złotnik, lutnik. Bycie rzemieślnikiem to posiadanie kwalifikacji zawodowych odpowiadających dziedzinie wykonywanego rzemiosła, czyli na przykład przynależność do cechu lub dyplom mistrzowski. Wiele produktów wykonywanych przez rzemieślników to rzeczy unikatowe, niepowtarzalne, robione na zamówienie. Także wiele z najbardziej rozpoznawalnych marek to nazwiska zdolnych rzemieślników, by wymienić choćby krawcową Coco Chanel, ślusarza Wilhelma Maybacha czy cukiernika Zbigniewa Grycana.

– Brak inwestycji, wprowadzania nowoczesnych, innowacyjnych rozwiązań jest

główną przeszkodą rozwoju rzemiosła – mówi Renata Granowska, dyrektor Dolnośląskiej Instytucji Pośredniczącej. – O innowacji mówimy wtedy, gdy nowy lub ulepszony produkt trafia na rynek albo nowy lub ulepszony proces zostaje zastosowany w produkcji. Ważne, aby ów produkt i proces były nowymi przynajmniej z punktu widzenia wprowadzającego je przedsiębiorstwa. Unowocześnienie maszyn i urządzeń oraz opanowanie nowych technologii gwarantuje rozwój.

Pieniądze z Unii na innowacje

Na Dolnym Śląsku zarejestrowanych jest ponad 235 tysięcy mikroprzedsiębiorstw, ale tylko dwa tysiące z nich prowadzi działalność rzemieślniczą.

– Zależy nam na tym, by rzemiosło było atrakcyjną formą działalności biznesowej. Dlatego ważne jest zwiększanie skali ich działalności, zdolności do inwestycji i zatrudniania – podkreśla Renata Granowska.

Dotację będzie można otrzymać na unowocześnienie lub zmianę rozwiązań produkcyjnych i procesowych lub sposobu świadczenia usług stosowa-



nych w rzemiośle. Zakres projektu musi być powiązany z dziedziną, której dotyczy świadectwo kwalifikacji zawodowej aplikującego rzemieślnika. O dofinansowanie mogą ubiegać się mikroprzedsiębiorstwa z całego województwa dolnośląskiego. Preferowane branże to: chemiczna i farmaceutyczna, mobilność przestrzenna, żywność wysokiej jakości, surowce naturalne i wtórne, produkcja maszyn i urządzeń, technologie informacyjno-komunikacyjne (ICT).

Maksymalna wartość projektu to **50 000 zł**. Wnioski o dofinansowanie są przyjmowane **od 5 października do 7 grudnia**.

Poddziałanie 1.5.1 A

Chcesz wiedzieć więcej o naborze?
napisz

info.dip@umwd.pl, pife@dolnyslask.pl
zadzwoń **tel. 71 776 58 13**

lub przyjdź

Dolnośląska Instytucja Pośrednicząca
ul. Strzegomska 2-4, 53-611 Wrocław
www.dip.dolnyslask.pl

Dolnośląskie
POSZERZAMY
PERSPEKTYWĘ

Lubinianie dla papieża Polaka

Koncertem zespołu TGD oraz mszą świętą lubinianie uczcili 8 października Dzień Papieski. Takie wydarzenia są organizowane w mieście cyklicznie, co roku, już od pięciu lat.

W polskich kościołach Dzień Papieski obchodzony jest zawsze w niedzielę poprzedzającą rocznicę wyboru kardynała Karola Wojtyły na papieża (16 października). W tym roku w całym kraju świętowano więc właśnie teraz. Obchody tym razem odbyły się pod hasłem „Idźmy naprzód z nadzieją”. Każdego roku to hasło jest inne. Ma wskazywać na istotny obszar papieskiego nauczania.

W Lubinie jak zwykle uroczystości zorganizowano w kościele pw. św. Jana Bosko. Przed mszą mieszkańcy i przedstawiciele władz Lubina złożyli kwiaty pod pomnikiem Jana Pawła II, który stoi tuż obok świątyni.

Następnie mieszkańcy zgromadzeni w kościele

le wysłuchali koncertu jednego z najbardziej znanych i najdłużej działających zespołów w Polsce wykonujących muzykę z chrześcijańskim przesłaniem, czyli TGD (Trzecia Godzina Dnia). Był to czas spędzony z muzyką pop i gospel.

Nie zabrakło też nieodłącznego aspektu towarzyszącemu co roku Dniom Papieskim. W kościele odbyła się zbiórka pieniędzy na rzecz funduszu stypendialnego dla zdolnej młodzieży z niezamożnych rodzin. Środki zawsze zbiera Fundacja Dzieło Nowego Tysiąclecia. Podopieczni fundacji nazywani są „żywym pomnikiem” św. Jana Pawła II, a ich wspieranie jest wyrazem wdzięczności Polaków wobec papieża Polaka.

W Lubinie organizatorami obchodów Dnia Papieskiego są Urząd Miejski w Lubinie, parafia pw. św. Jana Bosko w Lubinie oraz Centrum Kultury Muza.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA



Mieszkańcy zgromadzeni w kościele wysłuchali koncertu jednego z najbardziej znanych i najdłużej działających zespołów w Polsce wykonujących muzykę z chrześcijańskim przesłaniem, czyli TGD



Fot. Katarzyna Woźniakowska



Pół wieku razem

» – To wcale nie aż tak długo, bo 50 lat bardzo szybko zleciało – śmieje się Róża Giernalczyk, spoglądając na męża Zdzisława. Para wraz z 42 innymi małżeństwami z Lubina świętowała w ubiegłym tygodniu złote gody. Wszyscy z tej okazji otrzymali Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie.

Radośni i eleganccy, chętnie dzielili się historiami swojego życia. A mają co opowiadać, bo każda z par, która pojawiła się 4 października w Klubie pod Muza, spędziła razem co najmniej pół wieku. Większość doczekała się już dzieci, wnuków, a czasem nawet prawnuków. Zgodnie przynajmniej, że przez te lata były i gorsze chwile, ale każdy z jubilatów, znalazł swój przepis na wspólne, długie i szczęśliwe życie.

– Można się pokłócić, bo to normalne, jesteśmy przecież różnymi osobami, ale najważniejsze jest wybaczenie, zrozumienie i rozmowa. Roz-

W uroczystości wzięty udział 43 małżeństwa z Lubina

mawiać trzeba zawsze – mówi Róża Giernalczyk. – Poznaliśmy się w Legnicy. Oboje się uczyliśmy i poszliśmy na taki fajf. Ja miałam wtedy 17 lat. Tak się poznaliśmy i tak już zostaliśmy razem – wspomina uśmiechając się pani Róża, zdradzając jednocześnie, że za mąż wyszła mając lat 20.

Państwo Giernalczyk świętowali złote gody, czyli 50-lecie małżeństwa już w marcu, wraz z całą rodziną. 4 października zaś wraz z 42 innymi parami z Lubina odebrali Medale za Długoletnie

Pożycie Małżeńskie. Odznaczenia wręczył prezydent Lubina Robert Raczyński, jednocześnie gratulując wszystkim lat spędzonych w małżeństwie, nie kryjąc, że takie pary należy podziwiać i można im tylko zazdrościć.

– Szczególnie w obecnych latach, gdy związki małżeńskie są niestety mało trwałe – dodaje prezydent Robert Raczyński. – Ci ludzie potrafili przejść razem przez 50 lat, często niełatwych. To szczegól-

nie cenne, zważywszy, że ostatnie pół wieku w Polsce było trudnym czasem. A oni przetrwali ten okres, trzymając się za ręce. Dla tych ludzi to spore osiągnięcie. 50 lat to połowa polskiej niepodległości, w przyszłym roku będziemy przecież obchodzić jej 100-lecie. Jeśli porównamy życiorysy tych ludzi, to jakbyśmy porównywali połowę historii niepodległości państwa polskiego – dodaje.

MARTA CZACHÓRSKA



Lubinianom gratulacje złożyła między innymi przewodnicząca rady miejskiej Bogusława Potocka

Lista jubilatów:

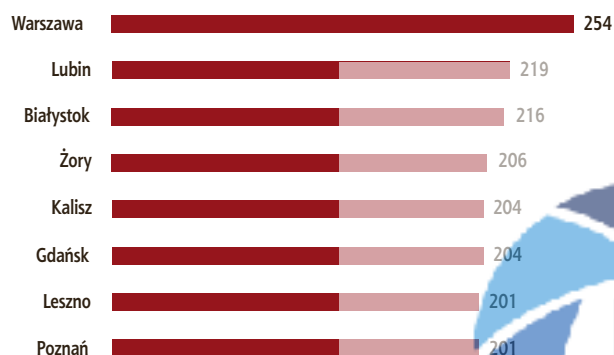
1. Genowefa, Tadeusz Auguścik
2. Stanisława, Kazimierz Bęben
3. Maria, Franciszek Bubnowscy
4. Regina, Bronisław Ciuman
5. Janina, Józef Czerniak
6. Alicja, Wacław Drozda
7. Józefa, Tadeusz Filipek
8. Barbara, Józef Gągało
9. Róża, Zdzisław Giernalczyk
10. Danuta, Tadeusz Grudziński
11. Halina, Józef Iwaniuk
12. Stefania, Wiktor Jęzak
13. Zofia, Kazimierz Kaczmarek
14. Henryka, Stanisław Kata
15. Barbara, Franciszek Koman
16. Stanisława, Antoni Kowalczyk
17. Elżbieta, Marian Koziccy
18. Maria, Julian Krasieńska
19. Zofia, Ryszard Krzysztoporscy
20. Władysława, Czesław Kurowscy
21. Irena, Adam Kurzyński
22. Maria, Wilfried Labus
23. Janina, Józef Łukasiewicz
24. Maria, Wacław Mamcarz
25. Teresa, Tadeusz Mlaś
26. Teresa, Jerzy Nawrot
27. Stanisława, Józef Pisarscy
28. Janina, Stanisław Przykłada
29. Zofia, Stanisław Ratuszna
30. Krystyna, Kazimierz Redkwa
31. Maria, Stanisław Rogalscy
32. Danuta, Ludwik Soleccy
33. Krystyna, Jerzy Szczepniak
34. Krystyna, Jan Sikorscy
35. Kazimiera, Stanisław Sznajdrowicz
36. Janina, Stanisław Śliwa
37. Alina, Czesław Tatarzyński
38. Leokadia, Jan Trojan
39. Stanisława, Jan Wasinkiewicz
40. Ludmiła, Remigiusz Wierzbiczy
41. Irena, Stanisław Wiśniewscy
42. Danuta, Ryszard Zatrzyb
43. Cecylia, Władysław Zajac

Tutaj prostytutki zarabiają najwięcej

» Nasze miasto zostało uwzględnione w rankingu zarobków kobiet świadczących płatne usługi seksualne. Co więcej, Lubin plasuje się na drugim miejscu, jeśli chodzi o wysokość tych zarobków. Za godzinę kobiety kasują u nas aż 219 zł, a za jedną noc 1965 zł!

O zarobkach prostytutek pisze portal newswweek.pl. Artykuł powstał na bazie opracowania firmy Sedlak&Sedlak, która postanowiła oszacować zarobki polskich prostytutek, opierając się na cenach oferowanych przez nie usług. Zestawienie przygotowano na podstawie ponad 10 tys. internetowych ogłoszeń.

Zarobki kobiet świadczących płatne usługi seksualne w miastach, w których stawki są najwyższe (w PLN)



Opracowanie Sedlak & Sedlak na podstawie ogłoszeń publikowanych w Internecie

szeń. „Zebrane dane dotyczą kobiet, które swoje usługi seksualne świadczą w prywatnych mieszkaniach, chodzi tu o tzw. mieszkaniówki. W badaniu pominięto panie pracujące w agencjach towarzyskich lub przy trasach tranzytowych i wylotach miast. Jak tłumaczą autorzy raportu, wysokość zarobków kobiet świadczących usługi seksualne w mieszkaniach jest zróżnicowana i zależy od jakości świadczonych usług i zamożności grupy docelowej” – czytamy na stronie newswweek.pl.

Największą liczbę ogłoszeń internetowych proponujących usługi seksualne zebrano we Wrocławiu (1303), następnie Krakowie (1086), Poznaniu (940) i w Warszawie (812). Gdzie kobieta świadcząca usługi seksualne zarabia najwięcej?

Średnie wynagrodzenie za godzinę i noc wynosi w przypadku prostytutki pracującej w Polsce: 183 i 1732 zł. Naj-



Fot. Pictasy

więcej, bo aż 254 zł za godzinę, trzeba zapłacić prostytutce w Warszawie. Zaraz za stolicą kraju w rankingu plasuje się stolica Polskiej Miedzi. prostytutki w Lubinie za godzinę kasują 219 zł. Dalej są jeszcze

Białystok, Kalisz, Żory czy Gdańsk ze stawką ponad 200 zł.

Tym samym wysoka jest też stawka prostytutek za jedną noc – warszawianki zarabiają 2256 zł, a lubinianki –

1965 zł. Cóż, w końcu to najstarszy zawód świata...

Cały artykuł można przeczytać na stronie internetowej „Newsweeka”.

MARIOLA ANKUTOWICZ

Nowy lider lubińskiej prawicy?

■ Wcześniej przedstawiciel Lubin 2006, obecnie radny miejski niezrzeszony, staje się nowym liderem prawicy w Lubinie? Grzegorz Pytka – bo o nim mowa – był bardzo widoczną postacią na kongresie Solidarnej Polski, który odbył się w ostatni weekend. Jednak gdy próbowaliśmy z nim porozmawiać, jest dość oszczędny w słowach.

Lubnianin siedzi tuż za mównicą, na której pojawia się między innymi prezes PiS Jarosław Kaczyński. Wraz z innymi bije brawo, reagując na to co mówi prezes. Jest też okazja do zrobienia zdjęcia.

Grzegorz Pytka przyznaje, że należy do Solidarnej Polski. Nie chce jednak zdradzić, od jak dawna. – Działam – odpowiada tajemniczo. – Wszystko zostanie przedstawione w swoim czasie – dodaje.

Pytamy więc, czy te działania wiążą się z wyborami samorządowymi lub parlamentarnymi, czy Pytka – obecnie radny miejski niezrzeszony – zamierza w pierwszych z nich wystartować na przykład na prezydenta Lubina.

W Lubinie trzeba zrobić porządek w wielu obszarach. Zmiany w mieście są potrzebne, jest potrzebny świeży oddech – mówi Pytka. – W ogóle mieszkańcy Lubina, „nie mają” też posła. Potrzebna jest zmiana zarówno w samorządzie, jak i posła. Nie ma co ukrywać, ludzie w Lubinie mają dość – podkreśla radny miejski.

Konkretów i szczegółów nie chce jednak podać. Powtarzając, że wszystko ujawni w swoim czasie.

Na stronie internetowej Solidarnej Polski nie znajdziemy struktur regionalnych tej



Fot. Screen YouTube PiS

Grzegorz Pytka na kongresie Solidarnej Polski, po lewej stronie prezesa Jarosława Kaczyńskiego

partii. Jak się dowiedzieliśmy w biurze poselskim posłanki Beaty Kempy, która jest również pełnomocnikiem Solidarnej Polski na województwo dolnośląskie, pod koniec listopada ma się odbyć zjazd regionalny partii, a potem też krajowy. Właśnie wtedy mają zostać powołani pełnomocnicy regionalni. Być może wtedy dowiemy się, jaką rolę odegra Grzegorz Pytka.

MARTA CZACHÓRSKA

III GRAND-PRIX LUBINA W DEBLU

MIEJSCE TURNIEJU: Hala Tenisowa, ul. Baczynowa 1 Lubin

ZGŁOSZENIA: do dnia turnieju, do godz. 15:30, telefonicznie u dyrektora turnieju

DYREKTOR: Dorota Dutkanicz, tel. 609 418 482

SĘDZIA: Damian Jeżak

PIŁKA: Tretorn

WPISOWE: 60 zł od osoby, płatne w dniu turnieju

Jest to cykl 5 turniejów rozgrywanych w terminach: 21.10.2017 r.; 18.11.2017 r.; 13.01.2018 r.; 10.02.2018 r.; 17.03.2018 r. Turniej Masters - 14.04.2018 r. Rozpoczęcie gier każdego turnieju - godz. 16.00.

W turnieju mogą wziąć udział tenisiści amatorzy zgodnie z regulaminem Amatorskich Turniejów Polski (ATP), zatwierdzonym przez PZT.

Warunkiem sklasyfikowania w turnieju Grand Prix Lubina w Deblu jest udział w minimum 4 turniejach cyklu. W turnieju Masters weźmie udział 8 par z najwyższą ilością punktów, jaką zdobyły pary podczas 4 najlepiej rozegranych turniejów. Jeden raz dopuszczalne jest wzięcie udziału z innym partnerem z tym, że tylko 50% punktów uzyskanych w tym turnieju będzie dopisanych deklarowanej parze.

Organizator zastrzega sobie prawo doboru systemu gry w zależności od ilości zgłoszonych par.

NAGRODY W TURNIEJU:

TURNIEJE KLASYFIKACYJNE:

I - II miejsce – nagrody rzeczowe

TURNIEJ MASTERS:

I miejsce – bony towarowe po 500,00 zł

II miejsce – bony towarowe po 400,00 zł

III miejsce – bony towarowe po 300,00 zł

IV miejsce – bony towarowe po 200,00 zł



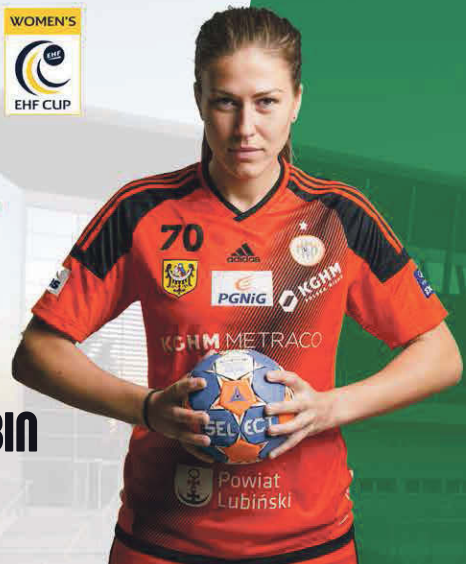
reklama

14 października
18:30

HALA RCS LUBIN
UL. ODRODZENIA 28B



METRACO ZAGŁĘBIE LUBIN
DVSC DEBRĘCZYN



Kradł i sprzedawał w internecie

Był już wiele razy zatrzymywany przez policję, ale jakoś specjalnie się tym nie przejął. 20-letni mieszkaniec gminy nadal kradł, wszystko co mógł spieniężyć. Poszedł nawet o krok dalej – to, co ukradł, sprzedawał w internecie.

20-latek wyspecjalizował się w kradzieżach drogich, markowych przedmiotów. Za każdym razem powodował straty o wartości kilku tysięcy złotych. Tym razem jego łupem padły drogie perfumy, płyty, ale nie pogardził również rzeczami spożywczymi.

– Do lubińskiej policji wpłynęły trzy zgłoszenia o kradzieżach w sklepach.

W pierwszym przypadku dokonano kradzieży markowych perfum na kwotę prawie 6 tys. zł. W innym sklepie ukradł płyty z nagraniami o wartości ponad 1,5 tys. zł, ale i w sklepie spożywczym nie mógł się powstrzymać od kradzieży – wylicza aspirant sztabowy Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej komendy. – Wszystko, co ukradnie, spienięża i traktuje to już jak swoje stałe źródło dochodu. Poczł się tak pewnie, że swoje łupy zaczął wystawiać na portalach internetowych, oferując je do sprzedaży – dodaje.

20-latek znów został zatrzymany przez lubińskich kryminalnych. Za kradzież przedmiotów o łącznej wartości około 9 tys. zł. grozi mu kara do pięciu lat więzienia. MS

Mieli sędzić wójta. Sędzia wzięła urlop

» W ostatniej chwili rozprawa sądowa w sprawie tzw. przestępstwa wyborczego w Rudnej została odwołana. Sędzia skorzystała z urlopu na żądanie.

W wtorek, 10 października, miała się odbyć pierwsza rozprawa w sprawie tzw. przestępstwa wyborczego, do którego mogło dojść przy ostatnich wyborach samorządowych w Rudnej. Ówczesni konkurenci Władysława Bigusa – Adela Szklarz i Waldemar Latos – podejrzewają, że do list wyborców celowo zostały dopisane nieuprawnione osoby. Ten pogląd podziela prokuratura, która wójtowi i sekretarzowi Rudnej postawiła zarzuty niedopełnienia obowiązków w związku z wyborami samorządowymi i naruszenia przebiegu wyborów. Początkowo postępowanie w tej sprawie prokuratura rejonowa umorzyła. Latos i Szklarz złożyli jednak zażalenie na to postanowienie. Prokuratura rozpatrzyła je i postanowiła przyznać obojgu status osoby pokrzywdzonej. We wtorek miał się rozpocząć proces.



Wyczekiwana rozprawa jednak się nie odbyła. Sędzia Magdalena Bielecka wzięła urlop na żądanie.

– Planowana rozprawa została odwołana z uwagi na urlop sędziego referenta. Nowy termin rozprawy zostanie wyznaczony po powrocie sędziego z urlopu – mówi pełnomocniczka Waldemara Latosa, Marta Klonowska.

Oskarżyciele posłkowic Adela Szklarz i Waldemar Latos z pełnomocniczką Martą Klonowską

Sam pokrzywdzony, Waldemar Latos, nie jest zdziwiony takim obrotem spraw.

– Pierwszy raz spotykam się z taką sytuacją, że sędzia bierze urlop na żądanie, ale oczywiście ma takie prawo. Nie zaskoczyło mnie to, spodziewam się też, że będą kolejne problemy z osądzeniem oskarżonych panów – mówi Latos.

O terminie kolejnej rozprawy poinformujemy.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA

Nie wiadomo dlaczego zginęli

■ Choć od wypadku, w którym wiosną zginęło dwóch mężczyzn, minęło już pół roku, nadal nie wiadomo, co spowodowało, że wiatrakowiec spadł na ziemię. Wyniki śledztwa będą znane najwcześniej za kilka miesięcy.

Przypomnijmy, 26 marca dwóch mężczyzn wystartowało wiatrakowcem z pola między Podgórzem a Niemstowem, które choć nie ma statusu lotniska, służy wielu motolotniarzom.

Z niewyjaśnionych dotąd powo-

dów około godziny 17 maszyna spadła na pole w Krzeczynie Wielkim. Obaj mężczyźni, 47-letni mieszkaniec Lubina, górnik pracujący w ZG Rudna oraz 51-letni wrocławianin, instruktor lotnictwa, zginęli na miejscu.

Przyczyny tego wypadku badała legnicka prokuratura oraz komisja wypadków lotniczych.

– Śledztwo w tej sprawie jest w toku. Zostało ono przedłużone do 27 marca 2018 roku. Toczy się ono w sprawie. Dotychczas nie przedstawiono żadnej osobie zarzu-

tu. Prokurator oczekuje na ekspertyzę Instytutu Lotnictwa, po uzyskaniu której dokonana zostanie prawno-karnej oceny zachowania osób, które mogły przyczynić się do tego wypadku – mówi Lidia Tkaczyszyn, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Do sprawy wrócimy.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA



MPWiK SP. Z O.O. W LUBINIE POSZUKUJE PRACOWNIKA DO DZIAŁU KSIĘGOWOŚCI

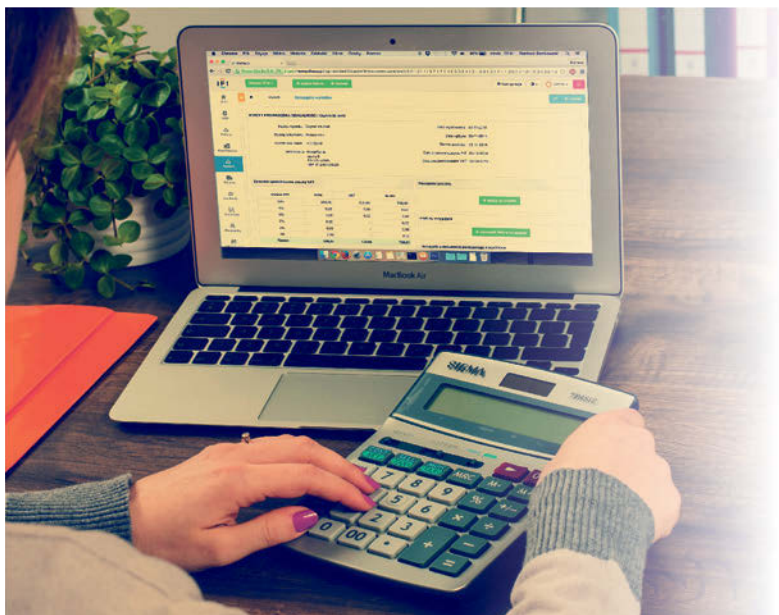
Opis stanowiska pracy:

- ewidencjonowanie i księgowanie dokumentów w systemie księgowym,
- dokonywanie rozliczeń operacji księgowych, weryfikacja i uzgadnianie sald,
- sporządzanie raportów, zestawień, okresowych i rocznych sprawozdań finansowych.

Wymagania:

- wykształcenie średnie ekonomiczne (rachunkowość, finanse, ekonomia),
- minimum 3-letnia praca w księgowości oraz chęć dalszego rozwoju w tym obszarze,
- dobra znajomość zasad rachunkowości oraz przepisów prawa podatkowego,
- znajomość programów księgowych,
- bardzo dobra znajomość pakietu MS Office,
- samodzielność, dokładność, odpowiedzialność,
- umiejętność pracy pod presją czasu,
- komunikatywność i umiejętność pracy w zespole.

CV wraz z listem motywacyjnym należy składać w sekretariacie Spółki do dnia 20.10.2017 r.



Wiadomości

Powiatowe Kolejne marzenie się spełnia



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Z prawej Wilhelm Kasperski

» 87-letni Wilhelm Kasperski śmieje się, że spełnia się kolejne jego marzenie. Gdy rozmawialiśmy z nim rok temu, chciał zebrać lubinian, którzy przyjechali tutaj z Kresów Wschodnich i założyć stowarzyszenie. Kiedy się udało, postanowił zgromadzić w jednym miejscu nie tylko kresowiaków, ale również sybiraków i kombatanatów z naszego powiatu. 10 października odbyło się pierwsze takie spotkanie.

Intencją naszą jest, by to pierwsze spotkanie integracyjne nie było jednocześnie ostatnim – mówi pan Wilhelm, który jest również przewodniczącym Powiatowej Rady Kombatanatów. –



Jednak to nie zależy tylko od nas, ale też od tych, którzy je finansują, czyli od starosty lubińskiego. Jeżeli zdecyduje, że jest to możliwe każdego roku, na przykład jesienią, to wszyscy będziemy szczęśliwi – uśmiecha się.

To wtorkowe spotkanie, tak samo zresztą jak powstałe w ubiegłym roku z inicjatywy pana Wilhelma Stowarzyszenie Kresowian, ma być

okazją rozmów, wspomnień i wymiany doświadczeń.

– Chodzi o to, by się wzajemnie poznać i ewentualnie wskrzesić zapomnianą tematykę w pieśni, wierszach oraz wzajemnej współpracy, by wrócić do korzeni – dodaje 87-letni lubinianin, przedstawiając program spotkania, w którym znajdują się pieśni żołnierskie z czasów odzyskania przez Polskę niepodle-

głości i z tych nieco nam bliższych, a także – już w nieco luźniejszym klimacie – przyśpiewki kresowe.

Zanim jednak na scenie na dobre rozśpiewał się chór, kombataneci, a także przyjaciele tego środowiska zostali uhonorowani odznaczeniami.

Jedną z najstarszych osób, jakie wzięły udział w wydarzeniu jest Zygmunt Pęka-

poznać historię swojego kraju od osób, które ją przeżyły – przyznaje przewodnicząca rady powiatu lubińskiego Jadwiga Musiał, mówiąc, że takie wydarzenia są potrzebne zarówno dla młodych, jak i sybiraków, kresowiaków oraz kombatanatów, którzy dzięki nim mogą się zintegrować, wyjść z domu i spotkać z innymi. – Liczymy, że takie spotkania będą odbywać się



Fot. Marta Czachórska

ła, znany w mieście żołnierz Armii Krajowej i kombatan, który dokładnie za trzy dni będzie świętował 90. urodziny.

Kombataneci, kresowianie i sybiracy na swoich spotkaniach chętnie widzieli by jednak też młode pokolenie lubinian. A jak zauważa Antonina Buchta, ze Związku Sybiraków w Lubinie, która dosyć często jest gościem w tutejszych szkołach: – Młodzież chce znać historię Polski i Polaków i chętnie o niej słucha.

– Młodsze pokolenia są i będą zapraszane na takie jak to spotkania, by mogli

cyklicznie i na pewno podejmujemy trud, by pomóc w ich organizacji – dodaje.

Jeśli się uda, spotkanie zostanie powtórzone za rok. Na razie jednak jego organizatorzy zapraszają lubinian, którzy interesują się Kresami Wschodnimi, pochodzą stamtąd lub właśnie tam urodzili się ich rodzice, czy krewni, na comiesięczne spotkania Stowarzyszenia Kresowian. Odbywają się one zawsze w Domu Dni Senior przy ul. Sienkiewicza 3 w co drugi wtorek miesiąca o godzinie 16.

MARTA CZACHÓRSKA

Ruszyła budowa boiska

■ Przy Szkole Podstawowej w Krzeczynie Wielkim rozpoczęła się budowa boiska. Powstanie tu miejsce do gry w piłkę ręczną, siatkówkę i koszykówkę, a także kort tenisowy, trzytorowa bieżnia lekkoatletyczna, bieżnia do sprintu oraz skocznia do skoku w dal.

– Realizowany obecnie pierwszy etap inwestycji obejmuje wykonanie prac ziemnych, czyli przygotowanie terenu pod inwestycję. Celowo wydłużyliśmy do października rozpoczęcie prac, by dzieci we wrześniu mogły jeszcze korzystać z boiska, bez

którego niestety w tym roku szkolnym będą sobie musiały radzić. Myślę jednak, że warto trochę poczekać, ponieważ obiekt, który powstanie w Krzeczynie Wielkim, będzie należał do największych i najnowocześniejszych w regionie – mówi Tadeusz Kielan, wójt gminy Lubin.

Drugi etap inwestycji rozpocznie się w połowie marca 2018 r., po tak zwanej zimowej przerwie technologicznej, która teoretycznie kończy się w połowie marca, a w rzeczywistości uzależniona jest od warunków atmosferycznych.

Zakończenie inwestycji planowane jest na czerwiec 2018 r. MG/UG.LUBIN.PL



Drugi etap inwestycji rozpocznie się w połowie marca 2018 r.

Znów pojedziemy pociągiem z Legnicy do Lubina

■ Znany jest już termin zakończenia modernizacji linii kolejowej nr 289 na odcinku Legnica - Rudna Gwizdanów. Zgodnie z umową, podpisaną właśnie w Ministerstwie Rozwoju, ruch pasażerski ma być tu przywrócony w 2021 roku.

Łączna wartość legnicko-lubińskiego projektu to ponad 243 mln zł. W połowie inwestycja sfinansowana zostanie ze środków Unii Europejskiej. Beneficjentem jest spółka PKP PLK.

Jak czytamy w komunikacie nadesłanym przez Departament Komunikacji Ministerstwa Rozwoju: „Łączna długość odcinków objętych projektem wynosi 39,063 km. Inwestycja zakłada przywrócenie ruchu pasażerskiego na odcinku Legnica - Rudna Gwizdanów. Planuje się m.in. budowę nowego przystanku Lubin Stadion, modernizację 11 peronów i budowę 1 peronu, rehabilitację 18 wiaduktów. Rozwiązania przyjęte w projekcie umożliwią w przyszłości wdrożenie systemu ERTMS”.



Na tej trasie ruch pasażerski ma zostać wznowiony w 2021 roku

Wspomniany ERTMS to inaczej Europejski System

Zarządzania Ruchem Kolejowym, który ma ujednolicić w całej Wspólnocie transport transgraniczny, np. bez potrzeby wymiany maszynistów czy lokomotyw.

We wtorkowe przedpołudnie (3 października) w siedzibie resortu odbyła się uro-

czystość podpisania umów o dofinansowanie kolejnych czternastu inwestycji infrastrukturalnych. Ich wartość całkowita to około 8,8 mld zł, z czego 4,9 mld zł stanowią środki z Programu Infrastruktura i Środowisko (POLiS). JOANNA MICHALAK

Ziemniaczane święto



– Właśnie zakończyliśmy ostatnie wykopki, a dziś możemy kosztować dziesięciu potraw z prostego, ale także smacznego warzywa – mówi sołtys Jan Śliwa

» Buszkowice już po raz dziesiąty obchodzą Święto Pieczonego Ziemniaka. Inicjatorami święta są mieszkańcy sołectwa pod przewodnictwem sołtysa wsi Buszkowice Jana Śliwy. Jak co roku organizatorzy zadbali o to, by każdy zaproszony gość mógł skosztować smakołyków przygotowanych z ziemniaka i spróbować chleba pieczonego przez najstarszą mieszkankę Buszkowic.

Właśnie zakończyliśmy ostatnie wykopki, a dziś możemy kosztować dziesięciu potraw

z prostego, ale także smacznego warzywa – mówi Jan Śliwa.

Tradycyjnie odbył się konkurs na najsmaczniejszą potrawę z ziemniaka. Do konkursu przystąpiło dziesięć



Buszkowice już po raz dziesiąty obchodzą Święto Pieczonego Ziemniaka

pań, którym komisja konkursowa ex aequo przyznała pierwsze miejsca.

Każdy jubileusz skłania do podsumowania i podziękowań. Starosta lubiński Adam Myrda na ręce sołtysa złożył serdeczne gratulacje i podziękowania za inicjatywę i zaangażowanie w organizację tak wspaniałej imprezy. Życzył,

by tak świętowano każdego roku.

DOMINIKA CHOMONT-PARZYŃSKA



Gości nie brakowało

Kto nie był, niech żałuje

» – Kto nie był, niech żałuje – mówią dwie roześmiane panie wychodzące z hali widowiskowo-sportowej. Pięćdziesięcioosobowa orkiestra, zespół bębniarzy, tancerki i soliści występujący na jednej scenie rzeczywiście robili spore wrażenie. W ten imponujący sposób zainaugurowano w Lubinie rozpoczęcie kolejnego roku Uniwersytetu Senioralnego. Ale Dziubek Band dał show nie tylko dla starszych, lecz tak naprawdę dla lubinian w każdym wieku.

To już tradycja, że „wykład” inauguracyjny funkcjonującego od kilku lat w Lubinie Uniwersytetu Senioralnego zawsze jest wyśpiewany i zagrany przez znanych artystów. W tym roku studentów tej uczelni, ale i wszystkich obecnych 4 października w hali RCS rozruszał – i to dosłownie – Dziubek Band.

– Wymyśliłem sobie trochę ten koncert Dziubka Band – przyznaje prezydent Lubina Robert Raczyński, tłumacząc: – Po raz pierwszy zaprezentowaliśmy go 31 sierpnia z okazji 35. rocznicy Zbrodni Lubińskiej i wydaje mi się, że to się niesamowicie spodobało. Stąd kolejne zaproszenie. A wiem, że tym razem będą dodatkowe atrakcje, między innymi dziesięć tancerek, których nie było poprzednio. To z pewnością spora radość i to nie tylko dla seniorów – dodaje pół żartem, pół serio prezydent.

Zaczął się mocnym uderzeniem, bo od utworów Michaela Jacksona. Później można było usłyszeć także między innymi muzykę z polskich seriali, amerykańskich filmów, jak „Mission impossible”, „Gwiezdne wojny” czy „Spiderman”. Wszyscy rozpoznali również motyw z Bonda. Na scenie na chwilę pojawili się także Blues Brothers.

Sporo było też show. Wrażenie zrobił pojedynek między saksofonami i trąbkami. Publiczność łatwo dała się też wciągnąć w śpiewanie utworu „Ach te baby” czy zachęcić do tańczenia pod sceną. Nasz redakcja zaś – tak jak sugerowali konferansjerzy, mówiąc, że z pewnością będzie można o tym u nas przeczytać – donosi także, że do tańca ochotczo włączył się prezydent Raczyński.

– Bardzo fajny, porywający koncert – podsumowuje pani Maria. – Udane rozpoczęcie roku akademickiego. Cieszę się, że już rozpoczynają się zajęcia – dodaje.

Inna lubinianka, pani Barbara, przyznaje, że już jest gotowa do rozpoczęcia nauki. – Jak zwykle ćwiczenia i kije – wylicza, mając na myśli gimnastykę, aerobik w basenie oraz nordic walking, na to bowiem się zapisała w tym roku. – Już od kilku lat chodzę na różne zajęcia na Uniwersytecie Senioralnym. Namówiła mnie koleżanka. To dobry sposób na spotkania z innymi ludźmi i wyjście z domu – dorzuca.

Lubińscy seniorzy od dziesięciu lat na Uniwersytecie Senioralnym uczą się różnych języków obcych, szkolą z obsługi komputera, ćwiczą, pływają, tańczą. A to tylko mały fragment z tego, co proponuje lubińska uczelnia dla starszych studentów. Co roku dochodzą też nowe zajęcia. Udział we wszystkich – podobnie jak w koncercie inauguracyjnym – jest bezpłatny.

– Co roku staramy się wyjść do naszych seniorów z jakąś nową ofertą. Tak naprawdę nie nazywamy ich seniorami, bo senior kojarzy się z ludźmi, którzy kończą życie, zamykają się i czekają na śmierć. Nasi starsi mieszkańcy nie myślą o śmierci, a tym bardziej na nią nie czekają. Są aktywni, cieszą się życiem. To tylko powód do radości, że jest ich tak dużo, jak widać, dziś mamy pełną halę. Gratuluję im tego samozaparcia i ochoty do życia – mówi prezydent Lubina.

Jednak na koncert przyszli nie tylko studenci Uniwersytetu Senioralnego, ale i młodszy lubinianie, a także prawie seniorzy.

– Ja już nie mogę się doczekać, a brakuje mi jeszcze roku, kiedy będą mogła przyłączyć się do zajęć na uniwersytecie. Tak zachwalają mi je sąsiadki – śmieje się Maria Banach.

Pani Maria wraz z Edwardem Jachem przeprowadziła na koncert do lubińskiej hali gości z USA.

– Wyjechaliśmy stąd około 30 lat temu. Jesteśmy tu pierwszy raz od tamtego czasu i widzimy, że dużo się zmieniło. Lubin inaczej wygląda – stwierdzają Jola i Waldi Lukowscy.

– Jesteśmy pełni podziwu dla tego, co się tu dzieje. Fantastyczna inicjatywa – mówi o koncercie pani Jola. – Do tego wstęp bezpłatny – śmieje się, przyznając, że w USA trzeba by było z pewnością zapłacić.

– Komunikacja też za darmo – dorzuca pan Waldi. – Warto pomyśleć, czy nie powinniśmy wrócić do Lubina na emeryturę – uśmiecha się szeroko.

A kto nie widział show Dziubek Band, będzie miał jeszcze okazję obejrzeć go w TV Regionalna.pl w najbliższą sobotę o godz. 16 oraz w niedzielę o godz. 15.

MARTA CZACHÓRSKA





Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



Święta w październiku?



■ **Mikołaje, renifery, bałwany dumnie puszą się na półkach jednego z lubińskich marketów. Można pomyśleć, że Boże Narodzenie tuż-tuż. Ale czy na pewno? Zerkamy w kalendarz. To przecież dopiero początek października. Idąc tym tropem, w pewnym momencie na sklepowych regałach czekoladowe mikołaje spotkają się z dyniowymi stworkami, halloweenowymi potworkami i zniczami. A wkrótce – kto wie – być może nawet z wielkanocnymi zajacami.**

Zdążyliśmy się już przyzwyczaić, że święta w handlu zaczynają się wcześniej. Jednak zazwyczaj czekoladowe mikołaje pojawiają się na sklepowych półkach tuż po tym, gdy znikną z nich znicze, czyli w listopadzie. Dla jednych to zbyt wcześnie, innych taka sytuacja bawi, jednak większości to nie przeszkadza i z łatwością dają się wciągnąć w wir świątecznego szaleństwa zakupów i przygotowań.

W tym roku w Lubinie padł chyba rekord. Mamy początek października, a jeden duży market wystartował już ze świąteczną ofertą.

– To już chyba lekka przesada – mówi lubinianka, która przesłała do naszej redakcji zdjęcie sklepowych półek, nad którymi zawieszono tablicę z napisem: „Tak słodko smakują święta”.

Sklepy i handlowcy prześcigają się, by jak najwcześniej ruszyć ze świąteczną ofertą. Tłumaczy to sporą konkurencją i względami promocyjnymi.

Może pójść śladem handlowców i już teraz wkręcić w świąteczny czas. Pytamy, czy lubiński magistrat nie rozważyłby wcześniejszego udekorowania miejskich

ulic bożonarodzeniowymi ozdobami.

– Mamy zasadę, że co roku przystajemy miasto na święta w okolicach mikołaja, na 6 grudnia. I raczej tego nie zmienimy – śmieje się rzecznik prezydenta Lubina Jacek Mamiński.

Wcześniej zaczynamy myśleć o świętach, ale za to mało zajmujemy się stroną religijną.

– W sklepach od razu są święta, czerwony krasnal i choinki. Wszystko odbywa się w oderwaniu od Jezusa. A grudzień jest w Kościele pięknym okresem. Jest adwent, roraty, chrześcijanie przychodzą do kościoła. Mamy radosne oczekiwanie. W sklepach zaś jest już świętowanie – mówi ksiądz Robert Gajewski, salezjanin z parafii św. Jana Bosko z Lubina. – W Kościele najpierw przygotowujemy się, a dopiero potem świętujemy przez osiem dni oktagę Bożego Narodzenia. Dopiero wtedy śpiewamy kolędy. Mamy więc duży dysonans między tym, co się dzieje w supermarketach, galeriach handlowych a Kościele. Tak po prostu, po ludzku, mogę powiedzieć, że odbywa się to z wielką szkodą dla świąt – dodaje.

Rzeczywiście kilkumiesięczne świętowanie, podczas którego jesteśmy atakowani przez świąteczne piosenki, mikołaje, bałwanki, światełka, może być męczące. Z drugiej jednak strony nikt nam nie broni trzymać w domu udekorowanej choinki przez cały rok.

MARTA CZACHÓRSKA

reklama

**PANIE DO SPRZĄTANIA
NA CAŁY ETAT
BĄDŹ PÓŁ ETATU
- OBIEKT AUCHAN LUBIN**

Kontakt telefoniczny:

**661 991 561
661 992 026**

HEMOROIDY bezboleśnie i nieoperacyjnie

Fala radiowa

Specjaliści Proktolodzy

Rejestracja tel.: 76 743 99 27,
Gabinety Wrocław i Lubin
www.proctomed.pl



ProctoMed

ul. Konopnickiej 31B, 59-300 Lubin
bulwar Ikara 28/2A, 54-130 Wrocław

! Historyczna Pocztówka (191)

KOŚCIÓŁ MATKI BOSKIEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ (DUŻY KOŚCIÓŁ)



Kolejne ciekawe ujęcie kościoła pw. Matki Boskiej Częstochowskiej od strony zachodniej, z miejsca, w którym znajduje obecnie apteka przy ul. Kopernika.

! Biografie (26)

SCHWENCKEFELDYŚCI W OSIEKU. CIĄG DALSZY HISTORII



Mieszkanka Osieka otrzymała również gazetki i inne materiały publikowane przez spadkobierców Schwenckfelda



Fotografie wykonane podczas wizyt Schwenckfeldystów w Osieku

W poprzednich numerach „Wiadomości Lubińskich” przedstawiliśmy historię Schwenckfelda i założonej przez niego grupy religijnej. Historia ta wzbudziła duże zainteresowanie, okazało się w dodatku, że ma ciekawy ciąg dalszy.

Schwenckfeldzi po wypędzeniu z Holandii udali się do USA i tam budowali swoje kościoły. Dziś to prężnie działająca wspólnota, której członkowie Osiek pod Lubinem traktują niczym swoją mekę.

– W 1968 roku zjechał na moje podwórko szkolny autobus pełen ludzi. Okazało się, że byli to goście z Pensylwanii, potomkowie i religijni spadkobiercy Schwenckfelda, którzy szukali w Polsce swoich duchowych korzeni. Nasz Osiek był trzecim, który w Polsce

odwiedzili, i okazał się tym właściwym. Pokazaliśmy im wtedy cmentarz, kościół. Od tamtej pory Schwenckfeldyści przylatują do Polski regularnie co dwa lata – mówi Antonina Buchta, mieszkanka Osieka.

Tak oto między mieszkańcami Osieka a społecznością amerykańskich Schwenckfeldystów nawiązała się przyjaźń, która trwa już 50 lat.

– Przez te pięćdziesiąt lat utrzymywaliśmy stały kontakt, przysyłali nam swoje czasopisma, pocztówki i podziękowania. W tym roku pod-



czas Wyprawy Szlakiem Dziedzictwa Schwenckfeldystów i pobytu pielgrzymów w Osieku udało się z nimi spotkać w szerokim gronie m.in. z sołtysiem Ryszardem Kirssem i nowym właścicielem Piotrem Borysem, który obiecał, że

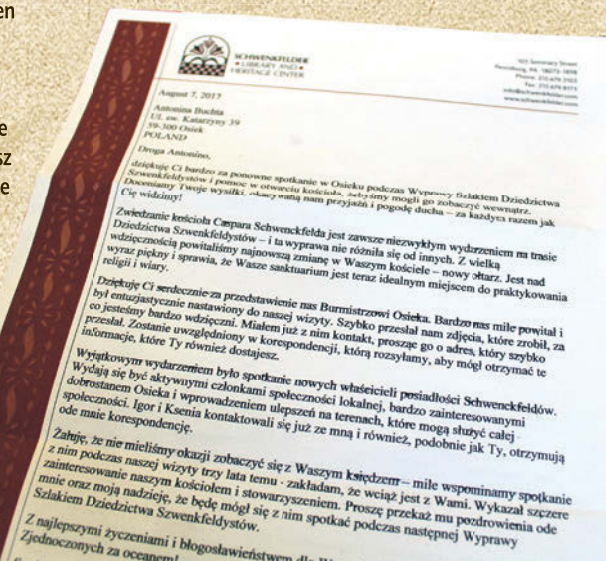
w odremontowanym pałacu jeden z pokoi zostanie poświęcony właścicielowi tej grupy religijnej – opowiada Buchta. – Dzieje Schwenckfelda to jest bardzo ciekawy, mało znany wycinek historii i kultury Osieka. Szkoda by było, żeby przepadł – dodaje Buchta pokazując teczkę z magazynami, pocztówkami i podziękowaniami, które są namacalnym dowodem tej niezwyklej historii łączącej dwie epoki i dwa kontynenty. W jednym z magazynów wydawanym przez wspólnotę jest także opisana wizyta w Osieku i w kościele, w którym wciąż widać datowane epitafium z herbem.

– Z wielką wdzięcznością powitaliśmy najnowszą zmianę w naszym kościele – nowy ołtarz. Jest nad wyraz piękny i sprawia, że wasze sanktuarium jest teraz idealnym miejscem do praktykowania religii i wiary – pisze w liście przewodnim dyrektor Biblioteki i Centrum Dziedzictwa Schwenckfeldystów.

Antonina Buchta ma nadzieję, że znajdą się ludzie gotowi podtrzymać tę znajomość, dzięki czemu historia Osieka nie zostanie zapomniana.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA
FOT. MATERIAŁY ANTONINY BUCHTY

List napisany do Antoniny Buchty przez dyrektora Biblioteki i Centrum Dziedzictwa Schwenckfeldystów



Wiadomości

Ścinawskie

Finał prac przy podstawówce

» Nowe drogi, miejsca parkingowe, zadania nad wejściem do budynku, ogrodzenie, bramy, szlabany i energooszczędne oświetlenie – wszystkie te elementy poprawiły bezpieczeństwo uczniów największej w gminie szkoły i przy okazji wpłynęły pozytywnie na estetykę terenu wokół. Remont przy siedzibie Zespołu Placówek Oświatowych w Ścinawie, trwający od sierpnia, doczekał się finału. Zadanie dotyczyło przebudowy układu komunikacyjnego w obrębie ścinawskiej podstawówki i ul. Królowej Jadwigi.

Zmienił się układ komunikacyjny, autobusy zatrzymują się przy samej szkole, a dzieci wysiadają kilka metrów od wejścia głównego do budynku – mówi Krystian Koszyła, burmistrz Ścinawy. – Pojawiły się też dodatkowe miejsca parkingowe. Dotąd wokół szkoły, rano i po południu, kiedy rodzice przywozili i odbierali swoje pociechy, dochodziło do paraliżu komunikacyjnego. Osoby poruszające się pieszo, a pomiędzy nimi samochody, często były to bardzo niebezpieczne sytuacje. Teraz są już nowe nawierzchnie, barierki, bramy i szlabany rozgraniczające ruch pieszych od samochodowego, jest bezpieczniej – dodaje gospodarz gminy.

Przypomnijmy, że przed przebudową dzie-



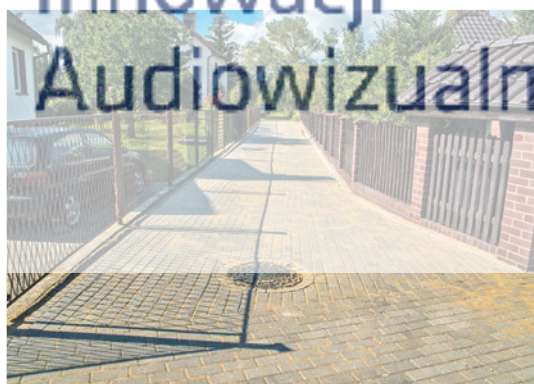
Obok bezpieczeństwa i lepszej organizacji, poprawiła się również estetyka terenu wokół szkoły

ci z miejscowości wiejskich wysiadali na przystanku, który znajdował się około 200 metrów od szkoły, po uczniowie musieli wychodzić nauczycieli, by bezpiecznie doprowadzić je do budynku.

Obok bezpieczeństwa i lepszej organizacji, poprawiła się również estetyka szkoły i terenu wokół. – Bezpieczeństwo dzieci dla nas, nauczy-



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



Fot. Paweł Flur

cieli oraz dla rodziców, było najważniejsze, choć oczywiście cieszą się również, że zmieniła się przestrzeń na zewnątrz, która poprawiła wizerunek szkoły – mówi Jolanta Szulc, dyrektor ZPO w Ścinawie.

– Finalizujemy obecnie docelowy projekt organizacji ruchu w związku z zakończoną inwestycją przy szkole, nowe oznakowanie,

zarówno poziome, jak i pionowe dopełni przedsięwzięcie – informuje Przemysław Linda, kierownik Referatu Inwestycji i Rozwoju w ścinawskim urzędzie.

Przy wykonywaniu przedmiotowego zadania, zrealizowano kilka dodatkowych zakresów, m.in. uliczkę dojazdową do posesji przy Królowej Jadwigi. Zamiast

utwardzonej drogi zwirowej od strony ulicy Wiosennej wykonano asfalt. To wszystko spowodowało wydłużenie terminu realizacji całego przedsięwzięcia, jednak było odpowiedzią na wnioski mieszkańców, pracowników oraz osób obsługujących ścinawską podstawówkę i przedszkole.

ANNA KUBIK

Czekają na sugestie

■ W związku z rozpoczęciem prac dotyczących opracowania koncepcji przebudowy linii kolejowej C-E59 na odcinku Wrocław – Głogów, na wniosek firmy Schuessler-Plan Inżynierzy Sp. z o.o., realizującej zadanie polegające na wykonaniu dokumentacji przedprojektowej dla inwestycji pn.: „Prace na linii kolejowej C-E59 na odcinku Wrocław Brochów/Grabiszyn – Głogów”, informujemy o możliwości składania wniosków oraz uwag dotyczących funkcjonowania tejże linii na terenie miasta i gminy Ścinawa.

Codzienne uciążliwości związane z korkami przy przejazdach kolejowych, hałasem (w szczególności dla mieszkańców, których domy zlokalizowane są w bezpośrednim sąsiedztwie linii kolejowej) czy bezpieczeństwem na skrzyżowaniach torów oraz dróg mogą być w przyszłości rozwiązane dzięki aktywności społecznej i Państwa sugestiom, już na etapie przygotowywanej właśnie dokumentacji przedprojektowej.

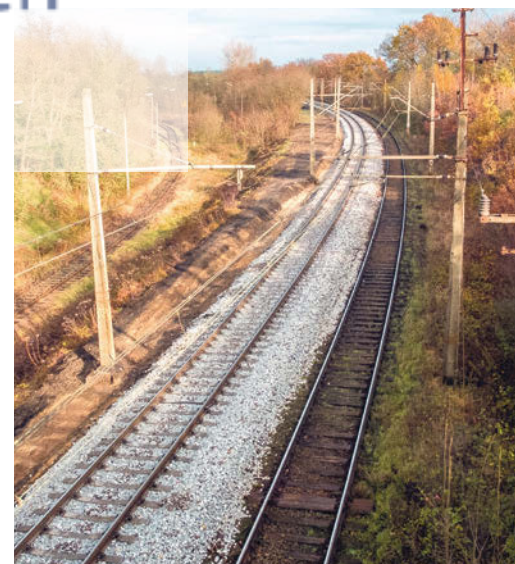
Wiadukt, ekran dźwiękochłonne, wydzielone strefy i kładki dla pieszych, to tylko niektóre z ele-

mentów, które mogą być zaprojektowane na terenie gminy Ścinawa w związku z planowaną w przyszłości modernizacją linii kolejowej.

Zachęcamy do precyzowania oczekiwań, sugestii i opinii w formie pisemnej, kierując je na adres Urzędu Miasta i Gminy Ścinawa, Rynek 17, 59-330 Ścinawa lub wysyłając drogą elektroniczną na adres: aharyk@scinawa.pl, do 19 października 2017 roku.

Szczegółowych informacji udziela Krzysztof Kręciproch pod numerem telefonu 606 375 287.

UMiG



Fot. UMIG

Opinie na temat przebudowy linii kolejowej można zgłaszać do 19 października 2017 roku

W gminie usunięto azbest

■ Gmina Ścinawa zakończyła realizację przedsięwzięcia związanego z usuwaniem wyrobów zawierających azbest z terenu miasta i gminy. Był to już piąty etap zadania, na które po raz kolejny ścinawski samorząd pozyskał dotację w ramach programu realizowanego przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Przypomnijmy, że zarząd WFOŚiGW we Wrocławiu przyznał gminie, uchwa-

łą z 9 marca 2017 nr., wsparcie finansowe w wysokości 24.434,10 zł. Środki te stano-

wią 85% całkowitego kosztu przedsięwzięcia, które ogółem wyniesie 28.746 zł.

Celem projektu było oczyszczenie obszaru gminy z azbestu, usunięcie stosowanych od wielu lat wyrobów jego zawierających oraz wyeliminowanie szkodliwego wpływu i niebezpiecz-

nych dla zdrowia skutków działania azbestu.

Zadanie realizowała firma Z.G.K. Groneko z Lubania, która przedstawiła najkorzystniejszą ofertę w toku przeprowadzonego w kwietniu br. postępowania.

Dokonano demontażu 2.173,64 mkw. pokrycia

dachów, zarówno z budynków mieszkalnych, jak i gospodarczych. Ponadto z 18 nieruchomości zostało odebrane 815 mkw. zeszkolowanych odpadów. W sumie usunięto 2.988,64 mkw., czyli łącznie blisko 45 ton odpadów w postaci wyrobów zawierających

azbest, tj. płyt azbestowo-cementowych.

Nieruchomości, których dotyczył wniosek zostały zainwentaryzowane oraz ujęte w „Programie usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest dla miasta i gminy Ścinawa”.

KUBA

regionalna.pl
TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

REGIONALNE
PROGRAMY

SPORTOWE

częstotliwość 650 MHz kanał 43



Sport



Piłkarskie
Niższe Ligi



Siatkarskie
Zagłębie

LUBIN
LEGNICA
GŁOGÓW
POŁKOWICE
JAWOR
ŻŁOTORYJA

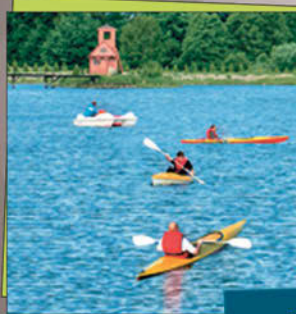
Szkutnik

**CENTRUM
REKREACJI I SPORTU**

Sala Weselna

- spotkania:
rodzinne i firmowe
- imprezy:
integracyjne w plenerze

Obora, ul. Lubińska 36
www.centrum-szkutnik.pl
OBIEKT MONITOROWANY



tel. 786 100 652 · 601 595 472

Pizzeria Pompea
czynne codziennie od 11⁰⁰ do 23⁰⁰

Organizujemy imprezy okolicznościowe: komunie, stypy, chrzty, wesela, barbórki,
imprezy firmowe, szkolenia i inne

Lubin ul. Osiedlowa 4

☎ 76 842 70 92



10
pizza
GRATIS!
na dowóz



BLOCKPOL®
developer Sp z o.o.

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych
NOWE MIESZKANIA
www.blockpol.pl

NIŻSZE CENY !!!



OSTATNI DOSTĘPNY
LOKAL USŁUGOWY
2 POZIOMOWY, 150 M²
- Inwestycja Zielony Zaulek

biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5, tel. 519 184 959

siedziba firmy: 53-020 Wrocław, ul. Krzycka 90D

Miedziowi ulegli wiceliderowi

» *W trzeciej lidze grupy trzeciej w dalszym ciągu liderem rozgrywek jest Stal Brzeg. Tylko jeden punkt mniej od podopiecznych Krystiana Pikausa ma ekipa Skry Częstochowa. Miedziowi po dziesięciu spotkaniach plasują się na 14. pozycji.*

Za nami jedenasta seria spotkań rozgrywek trzeciej ligi grupy trzeciej. Ekipa Piotra Jacka na wyjeździe

zmierzyła się ze Skrą Częstochową. Zagłębie przegrało spotkanie 1:0. Piotr Mastalerz był strzelcem jedynej bramki

w tym meczu. Lider rozgrywek bez większych problemów pokonał 3:1 Lechię Dzierżoniów. Dla lidera

bramki zdobywali: Marcin Nowacki, Michał Sikorski, a trzecie trafienie było golem samobójczym Damiana Korkuscia. Tabelę zamyka Polonia Głubczyce, która w ostatniej serii spotkań pokonała wyżej notowany Piast Żmigród 2:1.

MARIUSZ BABICZ



Podopieczni Piotra Jacka w jedenastej serii spotkań stracili punkty na rzecz Częstochowy

Sport-Track IV liga 2016/2017, Grupa dolnośląska (zachód)							
Lp.	Nazwa	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Apis Jędrzychowice	9	7	2	0	23	21:6
2.	AKS Strzegom	9	7	0	2	21	26:8
3.	Orkan Szczedrzykowice	9	6	2	1	20	20:12
4.	Karkonosze Jelenia Góra	9	5	2	2	17	25:13
5.	Stal Chocianów	9	5	1	3	16	21:15
6.	Odra Ścinawa	9	4	3	2	15	24:13
7.	Włókniarz Mirsk	9	4	3	2	15	19:9
8.	Chrobry II Głogów	9	4	1	4	13	21:18
9.	Sudety Giebułtów	9	3	2	4	11	17:18
10.	Olimpia Kowary	9	3	1	5	10	18:24
11.	Orla Wąsosz	9	3	1	5	10	10:13
12.	Sparta Grębocice	9	2	3	4	9	11:14
13.	Nysa Zgorzelec	9	2	2	5	8	9:20
14.	Górnik Boguszów-Gorce	9	2	1	6	7	7:30
15.	Górnik Złotoryja	9	1	1	7	4	11:27
16.	Olimpia Kamienna Góra	9	1	1	7	4	9:29

Kolejka 7:
Górnik Boguszów-Gorce – Włókniarz Mirsk **0:5**
Karkonosze Jelenia Góra – Stal Chocianów **3:1**
Orkan Szczedrzykowice – Olimpia Kamienna Góra **3:0**
Sudety Giebułtów – Odra Ścinawa **0:1**
Chrobry II Głogów – Górnik Złotoryja **3:0**
Olimpia Kowary – Nysa Zgorzelec **4:1**
AKS Strzegom – Orla Wąsosz **3:0**
Sparta Grębocice – Apis Jędrzychowice **1:2**

KLASA „B” 2016/2017, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA II							
Lp.	Nazwa	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Transportowiec Kłopotów	8	7	0	1	21	28:13
2.	Unia Szklary Górne	8	6	1	1	19	31:12
3.	Huzar Raszówka	8	5	2	1	17	28:11
4.	Błyskawica Luboszyce	8	5	1	2	16	23:16
5.	Sokół Niechlów	8	4	1	3	13	19:16
6.	Platan Siedlce	8	3	1	4	10	28:27
7.	Skarpa Orsk	8	3	1	4	10	19:19
8.	Victoria Tymowa	8	3	1	4	10	24:21
9.	Błysk Studzionki	8	3	0	5	9	14:24
10.	Wiewierzanka Wiewierz	8	2	0	6	6	14:20
11.	Victoria Niemstów	8	2	0	6	6	9:23
12.	LZS Żelazny Most	8	1	0	7	3	13:48

Kolejka 8:
Błysk Studzionki – Huzar Raszówka **2:7**
Błyskawica Luboszyce – Skarpa Orsk **1:0**
LZS Żelazny Most – Platan Siedlce **2:6**
Wiewierzanka Wiewierz – Sokół Niechlów **1:2**
Victoria Tymowa – Transportowiec Kłopotów **0:2**
Victoria Niemstów – Unia Szklary Górne

III liga 2016/2017, GRUPA III							
Lp.	Nazwa	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Stal Brzeg	11	8	0	3	24	26:13
2.	Skra Częstochowa	10	7	2	1	23	18:5
3.	Gwarek Tarnowskie Góry	10	6	3	1	21	17:9
4.	KS Polkowice	11	6	2	3	20	21:18
5.	Ślęza Wrocław	11	6	1	4	19	21:22
6.	Górnik II Zabrze	11	6	0	5	18	25:19
7.	KS Stilon Gorzów Wielkopolski	11	5	2	4	17	22:20
8.	Pniówek Pawłowice Śląskie	10	4	3	3	15	15:14
9.	Rekord Bielsko-Biała	10	4	3	3	15	15:15
10.	BKS Stal Bielsko-Biała	10	4	1	5	13	12:14
11.	Falubaz Zielona Góra	11	3	4	4	13	15:18
12.	Lechia Dzierżoniów	10	4	1	5	13	14:15
13.	Ruch Zdzeszowice	11	3	4	4	13	12:12
14.	Zagłębie II Lubin	10	3	2	5	11	9:13
15.	Piast Żmigród	11	3	1	7	10	16:19
16.	Miedź II Legnica	11	3	1	7	10	11:20
17.	Unia Turza Śląska	10	2	2	6	8	12:20
18.	Polonia Głubczyce	11	2	0	9	6	11:26

Kolejka 11:
Unia Turza Śląska – Ruch Zdzeszowice **1:1**
KS Stilon Gorzów Wielkopolski – Ślęza Wrocław **1:2**
Skra Częstochowa – Zagłębie II Lubin **1:0**
Polonia Głubczyce – Piast Żmigród **2:1**
BKS Stal Bielsko-Biała – Gwarek Tarnowskie Góry **2:3**
Miedź II Legnica – Falubaz Zielona Góra **0:2**
Rekord Bielsko-Biała – Pniówek Pawłowice Śląskie **1:4**
KS Polkowice – Górnik II Zabrze **1:6**
Stal Brzeg – Lechia Dzierżoniów **3:1**

KLASA OKRĘGOWA 2016/2017, OKRĘG LEGNICA							
Lp.	Nazwa	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Prochowiczanka Prochowice	9	8	1	0	25	34:7
2.	Konfeks Legnica	9	7	2	0	23	33:5
3.	Odra Chobienia	9	5	2	2	17	14:8
4.	Sparta Rudna	9	5	2	2	17	19:9
5.	GKS Męcinka	9	5	1	3	16	14:11
6.	Iskra Księginice	9	4	3	2	15	16:11
7.	Huta Przemków	9	5	0	4	15	19:20
8.	Płomień Radwanice	9	3	3	3	12	22:20
9.	Zamet Przemków	9	4	0	5	12	20:19
10.	KS Legnickie Pole	9	4	0	5	12	24:19
11.	Kuźnia Jawor	9	3	1	5	10	21:20
12.	Iskra Kochlice	9	2	4	3	10	16:22
13.	Czarni Rokitki	9	3	0	6	9	9:24
14.	Dąb Stowarzyszenie Siedliska	9	2	0	7	6	17:38
15.	Kaczawa Bieniowice	9	1	2	6	5	17:25
16.	Grom Gromadzyń-Wielowieś	9	0	1	8	1	8:45

Kolejka 9:
Płomień Radwanice – Zamet Przemków **2:3**
Odra Chobienia – Prochowiczanka Prochowice **0:2**
Huta Przemków – Sparta Rudna **2:1**
Czarni Rokitki – GKS Męcinka **0:2**
Grom Gromadzyń-Wielowieś – KS Legnickie Pole **0:7**
Konfeks Legnica – Dąb Stowarzyszenie Siedliska **8:1**
Kaczawa Bieniowice – Kuźnia Jawor **2:5**
Iskra Księginice – Iskra Kochlice **1:1**

KLASA „A” 2016/2017, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA II							
Lp.	Nazwa	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Sparta Parszowice	8	7	1	0	22	24:9
2.	Zryw Kłebanowice	9	7	0	2	21	36:13
3.	Orzeł Mikołajowice	8	6	1	1	19	22:7
4.	Rodło Granowice	8	6	0	2	18	32:10
5.	Górnik Lubin	9	6	0	3	18	40:20
6.	Mewa Kunice	8	6	0	2	18	35:10
7.	Czarni Dziewień	9	5	2	2	17	18:12
8.	Albatros Jaśkowice	9	4	2	3	14	17:16
9.	Wilki Różana	8	3	0	5	9	37:29
10.	Kolejarz Miłkowice	9	2	1	6	7	16:48
11.	Park Targoszyn	8	2	0	6	6	12:37
12.	Unia Mitoradzice	8	1	2	5	5	13:22
13.	Krokus Kwiatkowice	8	1	1	6	4	12:23
14.	Fortuna Obora	9	1	1	7	4	19:50
15.	Zjednoczeni Snowidza	8	0	1	7	1	5:32

Kolejka 9:
Rodło Granowice – Albatros Jaśkowice **0:2**
Park Targoszyn – Sparta Parszowice **1:4**
Orzeł Mikołajowice – Unia Mitoradzice **4:1**
Mewa Kunice – Krokus Kwiatkowice **3:0**
Wilki Różana – Kolejarz Miłkowice **17:2**
Zryw Kłebanowice – Czarni Dziewień **4:2**
Górnik Lubin – Fortuna Obora **8:2**
Pauza: Zjednoczeni Snowidza

reklama

regionalna.pl
TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

częstotliwość **650 MHz** kanał **43**

PIŁKARSKIE
NIŻSZE LIGI

wtorek 18.30

/PilkarskieNizszeLigi



III LIGA - GRUPA III							
Lp.	Nazwa	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	KS Stal Brzeg	11	8	0	3	24	26:13
2.	Skra Częstochowa	10	7	2	1	23	18:5
3.	Gwarek Tarnowskie Góry	10	6	3	1	21	17:9
4.	KS Polkowice	11	6	2	3	20	21:18
5.	Ślęza Wrocław	11	6	1	4	19	21:22
6.	Górnik II Zabrze	11	6	0	5	18	25:19
7.	KS Stilon Gorzów Wielkopolski	11	5	2	4	17	22:20
8.	Pniówek Pawłowice Śląskie	10	4	3	3	15	15:14
9.	Rekord Bielsko-Biała	10	4	3	3	15	15:15
10.	BKS Stal Bielsko-Biała	10	4	1	5	13	12:14
11.	Falubaz Zielona Góra	11	3	4	4	13	15:18
12.	Lechia Dzierżoniów	10	4	1	5	13	14:15
13.	Ruch Zdzeszowice	11	3	4	4	13	12:12
14.	Zagłębie II Lubin	10	3	2	5	11	9:13
15.	Piast Żmigród	11	3	1	7	10	16:19
16.	Miedź II Legnica	11	3	1	7	10	11:20
17.	Unia Turza Śląska	10	2	2	6	8	12:20
18.	Polonia Głubczyce	11	2	0	9	6	11:26



LUBIN
LEGNICA
GŁOGÓW
POLKOWICE
JAWOR
ZŁOTORYJA

PARKING CUPRUM

ZEWNĘTRZNY



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

75 **zł**
mc

CAŁODOBOWY DOZÓR



514 504 290

Zwycięstwo Cuprum

■ Trzecie spotkanie w rozgrywkach PlusLigi nie sprawiło siatkarzom Cuprum Lubin większego problemu. Podopieczni Patricka Duflosa wygrali pewnie 3:0.

Na początku pierwszego seta prym na parkiecie bezapelacyjnie wiódł rosył środkowy Piotr Hain. To ten zawodnik brylował pod siatką gospodarzy, skutecznie blokując ataki rywali. Na skrzydłach we znaki kielczanom dał się Robert Taht, a na zagrywce Łukasz Kaczmarek. Pierwszego seta medzioro wygrali 25:23.

Oslabione morale ekipy Wojciecha Serafina jeszcze bardziej przyczyniły się do zdecydowanego zwycięstwa Cuprum w drugim secie. Ekipa gospodarzy rozbiła przeciwnika 25:12.

W trzecim secie na uwagę zasługuje środkowy Dawid Gunia, który prezentował skuteczną zagrywkę, po której zdobył asa serwisowego. Cuprum, przy wspaniałym dopingu kibiców, wygrało 25:21 i cały mecz 3:0. MVP meczu okrzyknięto przyjmującego miejscowych, Roberta Tahta.

MARIUSZ BABICZ



Lubinianie po raz kolejny pokazali wysoką formę pewnie pokonując kielczan 3:0

Cuprum Lubin – Dafi Społem Kielce 3:0 (25:23, 25:12, 25:21)

Cuprum Lubin: Kaczmarek, Pupart, Michałski, Terzić, Gorzkiewicz, Patucha, Taht, Gunia, Biegun, Smoliński, Masny, Hain, Libero: Kryś, Makoś.
Dafi Społem Kielce: Szymański, Stepien, Więkowski, Schamlewski, Wachnik, Orobko, Nalobin, Pawliński, Superlak, Adamki, Ziemiński, Dyk, Łapszyński, Drewniak, Morozau, Libero: Biniek, Duluk, Czunkiewicz.

PlusLiga, sezon 2017/2018

Lp.	Drużyna	M	Pkt	Sety
1	Indykpol AZS Olsztyn	3	9	9:2
2	Cuprum Lubin	3	8	9:2
3	ŻAKSA Kędzierzyn-Koźle	2	6	6:2
4	Asseco Resovia Rzeszów	3	6	7:4
5	Trefl Gdańsk	2	5	6:2
6	ONICO Warszawa	2	4	5:3
7	Espadon Szczecin	3	4	6:7
8	Jastrzębski Węgiel	1	3	3:1
9	GKS Katowice	2	3	4:4
10	Cerrad Czarni Radom	3	3	5:7
11	MKS Będzin	3	3	4:6
12	Łuczniczka Bydgoszcz	3	3	3:7
13	PGE Skra Bełchatów	1	0	1:3
14	BBTS Bielsko-Biała	2	0	2:6
15	Aluron Virta Warta Zawiercie	2	0	1:6
16	Dafi Społem Kielce	3	0	0:9



Fot. Mariusz Babicz

Wielkie święto młodych wojowników

» Jedenaście drużyn z województwa dolnośląskiego wzięło udział w I Lubińskim Turnieju Karate Goju Ryu. Łącznie na matach przygotowanych w sali gimnastycznej przy ul. KEN, stawiło się 140 zawodniczek i zawodników.



Po wielu latach w naszym mieście ponownie mieliśmy wielki turniej karate goju ryu

Na zaproszenie odpowiedzieli wojownicy z Bolesławca, Rogoza, Ścinawy, Chobieni czy Wińska. Nie zabrakło również gospodarzy, którzy byli niezwykle podekscytowani faktem organizacji takiej imprezy na własnym terenie.

– Po wielu latach turniej takiej rangi ponownie zawiązał do naszego miasta. Dzięki wsparciu Urzędu Miejskiego w Lubinie i jednej z tutejszych spółek, mogliśmy zrealizować to wydarzenie. Głównie chodzi o promocję sportów amatorskich wśród dzieci i młodzieży w naszym powiecie i gmi-

nie – podkreśla Zbigniew Dziubek, sensei Lubińskiego Klubu Karate Goju Ryu, który swoje zajęcia przeprowadza w Szkole Podstawowej nr 1.

Ponad dwadzieściaosobowa kadra z lubińskiej szkoły walki brała udział w turnieju. Młodzi wojownicy mieli do pokonania tor przeszkód, brali udział w konkurencji kata czy kumite. Dla najmłodszych przygotowaliśmy tor przeszkód na czas, osobno dla dziewcząt i chłopców. Dzieci trenują na fantomie, a także biorą udział w kihon, czyli podstawowych technik, a star-

si kata i kumite – podkreśla Zbigniew Dziubek.

Dzieci podeszły do turnieju z wielkim zaangażowaniem. Młodzi świętowali swoje sukcesy z rodzicami i trenerami. – Podczas konkurencji musieliśmy przeskakiwać nad przeszkodami. Z moimi rodzicami bardzo cieszymy się z medalu – mówi Patrycja Michałak z Lubina, która zdobyła brązowy medal w konkurencji tor przeszkód.

Dzieci biorące udział w turnieju były bardzo skupione na konkurencji. Julia Rycerz z Klubu Karate Goju Ryu z Wołowa wie, że najlepszym przygotowaniem jest solidny i regularny trening. – Żeby wygrać i godnie reprezentować swój klub, należy dużo ćwiczyć. W zależności od tego

jak jesteśmy zaangażowani, o tyle szybciej możemy powiedzieć, że jesteśmy gotowi do turnieju – puentuje młoda wojowniczka.

Wykonanie każdej kombinacji jest bardzo ważne. Nawet najmniejszy błąd może zaważyć na końcowym wyniku sędziów. – Jedyne czego się boję, to że się pomylę podczas konkurencji. Istnieje również szansa, że wtedy rywal popełni więcej błędów – podkreśla Zuzanna Hałys, która od trzech lat ćwiczy karate goju ryu w lubińskiej szkole walki.

Turniej był dla zawodników, rodziców i trenerów wielkim wydarzeniem.

MARIUSZ BABICZ



SQUASH

Z KUPONEM PROMOCYJNYM

lekcja z instruktorem

za jedyne 20 zł

TYLKO DLA NOWYCH KLIENTÓW

Zadzwoń do recepcji squash tel. 76 756 11 19 i umów się w dogodnym terminie lub odwiedź www.rcslubin.pl

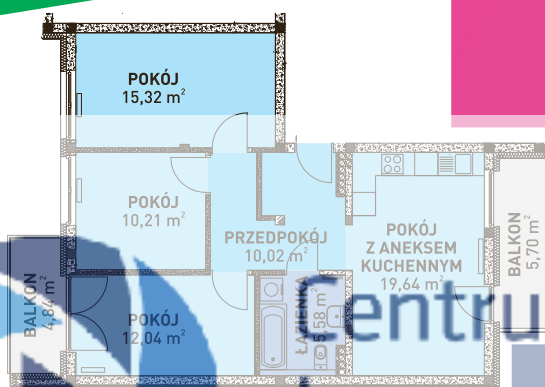
Regulamin promocji dostępny na www.rcslubin.pl

[f HalawLubinie](https://www.facebook.com/HalawLubinie) [RCS Regionalne Centrum Sportowe](http://www.rcslubin.pl)

RTBS

3 032 zł/m²

OFERTA SPECJALNA

PRZYLESIE
NOWE
MIESZKANIABiuro sprzedaży:
Lubin, Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55więcej informacji na www.rtbs-lubin.plCentrum
Innowacji
Audiowizualnych4 POKOJE
72,81 m²
+ 2 BALKONY
10,54 m²cena mieszkania
dofinansowanie MdM 284 000 zł
– 72 600 zł**

PŁACISZ 211 400 zł

3032 zł/m²

- możesz być właścicielem lub współwłaścicielem innych mieszkań i domów
- brak limitu wieku (możesz mieć więcej niż 35 lat)

| ** dopłata z MdM | * małoletnie lub uczące się do 25 roku życia |



MPWiK

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.

PRZEDSIĘBIORSTWO
FAIR PLAYAC 082
QMS, EMS

CIŚNIENIOWE MYCIE KANAŁÓW

Samochód do ciśnieniowego mycia kanałów z recyklingiem KAISER ECO - COMBI

Służy do ciśnieniowego czyszczenia
oraz udrażniania sieci, wypustów
i studni kanalizacji sanitarnej
i deszczowej.

- wydajność pompy ciśnieniowej – 320 l/min – 200bar,
- max wydajność pompy próżniowej – 2000 m³/h,
- długość węża – 120 m.

Auto posiada nowoczesną funkcję
recyklingu wody.59-300 Lubin, ul. Rzeźnicza 1, tel. 76 746 80 00, fax 76 746 80 05,
www.mpwik.lubin.pl, e-mail: mpwik@mpwik.lubin.pl

Z Piotrkowa bez punktów

■ W szóstej serii PGNiG Superligi piłkarze ręczni Zagłębia Lubin przegrali w Piotrkowie Trybunalskim.

Lubinianie jechali do Piotrkowa podbudowani ostatnim pewnym zwycięstwem ze Stalą. Za miedziowymi przemawiały również statystyki, gdyż wygrali dwa ostatnie mecze w Piotrkowie Trybu-

nalskim. Po raz kolejny okazało się jednak, że statystyki nie grają. Choć to lubinianie lepiej weszli w mecz i zaczęli od prowadzenia 3:1, później zrobiło się 5:7. Miedziowi trzymali wynik, ale to gospodarze prowadzili różnicą 2, 3 bramek.

Mecz był wyrównany do 40. minuty. Wówczas mieliśmy jeszcze remis po 20. W kolejne dziesięć minut piot-

rkowanie rozstrzygnęli sprawę zwycięstwa. Z wyniku 20:20 zrobiło się 27:21, co pozwoliło miejscowym kontrolować przebieg boiskowych wyda-

żeń już do końca. Zagłębie zmniejszyło straty do trzech bramek przed końcową syreną, ale na tym się skończyło.

ŁUKASZ LEMANIK

Piotrkowianin Piotrków Trybunalski – MKS Zagłębie Lubin 29:26 (16:14)

Piotrkowianin: Schodowski, Procho – Mróz 5, Woynowski, Iskra 1, Góralski 4/1, Surosz 1, Andeau, Pożarek 1, Makowiej 7/1, Tórz 6,
Zagłębie: Matecki, Skrzyniarz – Stankiewicz 3, Przysiek 3, Kuźdeba 3, Mrozowicz, Pawlaczek, Gębala 2, Szymiński 2, Czuwara 5, Pietruszko 1, Moryto 5, Dawydzik, da Silva Mollino 2

PGNiG Superliga Mężczyzn (Tabela Zbiorcza Sezon 2017-2018)

Msc.	Nazwa drużyny	Gr	M	Zw	P	Rw	Rp	Punkty
1.	PGE VIVE Kielce	GR	6	6	0	0	0	21
2.	NMC Górnik Zabrze	GR	6	6	0	0	0	21
3.	ORLEN Wisła Płock	PO	6	6	0	1	0	20
4.	Azoty-Puławy	PO	6	4	2	1	1	15
5.	MMTS Kwidzyn	GR	6	3	3	0	0	12
6.	Gwardia Opole	PO	5	3	2	1	0	10
7.	KS SPR Chrobry Głogów	GR	6	3	3	0	0	10
8.	MKS Zagłębie Lubin	GR	6	3	3	0	0	10
9.	Piotrków Trybunalski	PO	6	2	4	0	2	9
10.	Wybrzeże Gdańsk	PO	5	2	3	0	1	8
11.	MKS Kalisz	PO	5	2	3	0	0	7
12.	Meble Wójcik Elbląg	GR	6	2	4	0	0	7
13.	SPR Stal Mielec	PO	6	2	4	0	0	6
14.	Spójnia Gdynia	GR	5	1	4	0	0	3
15.	KPR Legionowo	GR	6	1	5	1	0	2
16.	Sandra Spa Pogoń Szczecin	PO	6	0	6	0	0	0

Liga squasha się rozrasta

Squash nie bije co prawda rekordów popularności w naszym regionie, ale jak się okazuje, ma też wielu sympatyków, którzy postanowili założyć wraz z RCS ligę. Za nami pierwsza seria spotkań drugiej już edycji Lubińskiej Ligi Squasha.

– Nietypowy sport dla Lubina, ale mam nadzieję, że będzie coraz popularniejszy. Tutaj squash jeszcze nie rozprzestrzenił się po regionie tak bardzo. Zaczynaliśmy dwa lata temu, kiedy było nas trzydzieści pięć osób – podkreśla Radosław Kurman, główny sędzia Ligi Squasha w hali RCS. Pierwsza seria spotkań w Lubińskiej Lidze Squasha przywiodła łącznie czterem sportowców-amatorów. Łącznie zapisało się 40 zawodniczek i zawodników, ale z różnych przyczyn nie mogli pojawić się wszyscy. Organizator podzielił rozgrywki na dwie ligi. Nie ma podziałów na kategorie. Kobiety i mężczyźni razem sprawdzają swoje umiejętności, choć obecnie w rozgrywkach jest tylko jedna pani.

– W momencie zapisywania się, nie zdawałam sobie sprawy, że jestem jedyna. Podobno w następnej rundzie szykują się kolejne panie. Zapraszam koleżanki do wspólnej sportowej zabawy. Squash to wspaniała sprawa. Poprawia kondycję i samopoczucie – mówi Joanna Kusiak z Lubina, która z synem Michałem gra już dwa lata. Wciąż można dołączyć do grupy, która swoje rozgrywki przeprowadza w obiektach do squasha w Regionalnym Centrum Sportowym.

MISZ

Miedziowe gromią w szlagierze!

» Piłkarki ręczne Metraco Zagłębia Lubin nie dały najmniejszych szans Startowi Elbląg w szlagierze 5. kolejki PGNiG Superligi Kobiet. Kilka dni później rozgromiły Handball Kielce.

W meczu przeciwko elblążankom, już w pierwszej minucie na listę strzelców wpisała się Żana Marić, która kilka chwil później powędrowała na ławkę kar. Kolejne rzuty przyjezdnych lądowały w rękach Moniki Maliczkievicz, a miedziowe w szóstej minucie wygrywały 3:0. Miedziowe wiodły prym na parkiecie, a wisienką na torcie było trafienie

Moniki Maliczkievicz. Łosiu drugą połowę rozpoczęła od udanej interwencji w sytuacji sam na sam. Lubinianki zdobyły dwie bramki z rzędu za sprawą Adrianny Górnej i Żany Marić i zrobiło się 19:11. Ekipa z Elbląga nie miała żadnych argumentów na znakomicie dysponowane Metraco Zagłębie i z Lubina wraca z wysoką porażką.

Kilka dni później piłkarki ręczne Metraco Zagłębia Lubin zaliczyły udane przetarcie przed pucharowym meczem z węgierskim Debreczynem. Miedziowe w spotkaniu ligowym pokonały beniaminka z Kielc i mają na swoim koncie komplet zwycięstw. Kibice, zgromadzeni w hali RCS-u zobaczyli aż 70 bramek!

ŁUKASZ LEMANIK



Lubinianki odniosły ważne zwycięstwo na własnym terenie

Metraco Zagłębie Lubin – Kram Start Elbląg 35:24 (17:11)

MVP meczu: Zuzanna Ważna (Metraco Zagłębie)

Metraco Zagłębie: Waż, Maliczkievicz 1 – Grzyb 2, Semeniuk 3, Trawczyńska 2, Bukłarewicz, Wasiak 2, Rosińska, Górna 3, Ważna 8, Marić 6, Wojtas 1, Belmas 1, Jochymek 1 Pielesz 5, Milojević.

Kram Start: Powaga, Szywerska – Balsam 1, Choromańska, Świerczek 2, Waga, Jędrzejczyk 2, Dorsz 1, Kwiecińska 3, Kozimur 5, Szykaruk, Gerej 1, Lisewska 1, Stokłosa 2, Świerżewska 3, Jaszczuk 3.

Metraco Zagłębie Lubin – Korona Handball Kielce 38:32 (22:15)

MVP meczu: Alina Wojtas (Metraco Zagłębie)

Metraco Zagłębie: Waż, Maliczkievicz 1 – Grzyb 3, Semeniuk 3, Trawczyńska 1, Bukłarewicz 2, Wasiak 1, Rosińska 1, Górna 4, Ważna 5, Marić 6, Wojtas 4, Belmas 1, Jochymek 1, Pielesz 3, Milojević 2.

Korona: Chojnacka, Orowicz – Więckowska 6, Syncerz 5, Kędzior 1, Czekala 3, Żimnicka 2, Dos Santos 7, Czubał, Gliwińska 1, Więckowska, Janczyk 2, Skowrońska 1, Piecaba, Radzikowska 1, Homonicka 3.

PGNiG Superliga Kobiet, sezon 2017-2018

Lp.	Zespół	M	Z	P	Bramki z/s	Punkty z	Punkty s
1.	Metraco Zagłębie Lubin	6	6	0	195:143	17	1
2.	MKS Perla Lublin	5	5	0	186:100	15	0
3.	Vistal Gdynia	5	4	1	132:117	12	3
4.	Piotrcovia Piotrków Tryb.	5	3	2	147:135	9	6
5.	KRAM Start Elbląg	5	3	2	141:132	9	6
6.	Energia AZS Koszalin	5	3	2	133:125	9	6
7.	SPR Pogoń Szczecin	5	2	3	121:121	7	8
8.	KPR Jelenia Góra	5	2	3	113:152	5	10
9.	KPR Ruch Chorzów	5	1	4	132:169	4	11
10.	KPR Gminy Kobierzyce	4	1	3	101:107	3	9
11.	UKS PCM Kościerzyna	6	1	5	142:208	3	15
12.	Korona Handball Kielce	6	0	6	138:172	0	18

reklama




IX BIEGOWE GRAND PRIX Zagłębia Miedziowego

11 biegów w okresie: październik 2017 – marzec 2018

- | | |
|---|---|
| I bieg: 28 października 2017 r. (sobota), godz. 11.00 Szklary Górne, dystans ok. 6 km | VII bieg: 03 lutego 2018r. (sobota), godz. 11.00 Nowa Sól, dystans ok. 8 km |
| II bieg: 18 listopada 2017 r. (sobota), godz. 11.00 Pielgrzymka, dystans ok. 7 km, | VIII bieg: 10 lutego 2018 r. (sobota), godz. 11.00 Kwiatkowiec, dystans ok. 6 km |
| III bieg: 25 listopada 2017 r. (sobota), godz. 11.00 Prząsław k. Rui, dystans ok. 4,5 km, | IX bieg: 18 lutego 2018 r. (niedziela), godz. 11.00 Ścinawa, dystans ok. 8 km |
| IV bieg: 9 grudnia 2017 r. (sobota), godz. 11.00 Gaworzyce, dystans ok. 6 km | X bieg: 24 lutego 2018 r. (sobota), godz. 11.00 Legnica, dystans ok. 5 km |
| V bieg: 6 stycznia 2018 r. (sobota), godz. 11.00 Chocianów, dystans ok. 6 km | XI bieg: 3 marca 2018 r. (niedziela), godz. 11.00 Lubin, Stadion RCS, Test Coopera (bieg na 12 minut) |
| VI bieg: 13 stycznia 2018 r. (sobota), godz. 11.00 Iwiny, dystans ok. 6 km | |

Zapisy i regulamin na:

www.rcslubin.pl

www.facebook.com/RCSlubin



Drużyna w komplecie

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami przedstawiciele klubu tenisa stołowego Zagłębie Lubin, skompletowano skład zespołu, który wystartuje w najbliższym sezonie 2017/2018 w rozgrywkach ligowych kobiet oraz Pucharze Polski.

– Mimo że nasz klub rozpoczął swoją działalność zaledwie kilka miesięcy temu, udało nam się zbudować drużynę, która ma aspiracje do wywalczenia w tym sezonie awansu do wyższej ligi rozgrywkowej. Naszym celem jest awans do pierwszej ligi kobiet i uzyskanie jak najlepszego wyniku w Pucharze Polski – mówi prezes TS Zagłębie Lubin Krzysztof Łachowski.

Skład naszego zespołu aktualnie oparty jest na zawodniczkach pozyskanych z innych klubów, jednakże znalazły się w nim również tenisistki z Zagłębia Miedziowego, czyli Ewelina Matwyszyn (Polkowice), Justyna Mikłusz (Legnica) oraz Kamila Gruchała (Lubin).

Można śmiało stwierdzić, że tenis stołowy na dobre powrócił do Lubina. Klub angażuje się również w inne wydarzenia sportowe, m.in. jako współorganizator cyklu turniejów tenisa stołowego

Grand Prix Lubina czy Akcji Lato z RCS, w ramach której zorganizowano w lecie turniej dla dzieci.

– Od września br. rozpoczęliśmy regularne szkolenia dla najmłodszych oraz uruchomiliśmy zajęcia dla grupy dorosłych. Praktycznie każdego dnia mamy pełne obłożenie na naszych zajęciach, na które regularnie uczęszcza w sumie ponad 30 uczestników. To dobry prognostyk na przyszłość i nadzieja na to, że tenis stołowy na stałe zdomowi się w Lubinie. Być może za parę lat nasz zespół będzie w pełni zasilany wychowankami naszego klubu – dodaje trener Sławomir Słowiński.

W pracę na rzecz klubu aktywnie włączyło się wielu wolontariuszy m.in. legendy lubińskiego tenisa: Alicja Skrzypicka czy Jerzy Florczak.

– Mam nadzieję, że sukcesy będą niejako magnesem dla dzieci i młodzieży, a nasza drużyna nie tylko zapewni sportowe emocje kibicom, ale również zachęci innych do rozpoczęcia swojej przygody z tą wspaniałą dyscypliną sportową – puentuje Krzysztof Łachowski.

Klub TS Zagłębie Lubin reprezentować będą: Agnieszka Maluszczyk, Ada Jończyk, Renata Gumula, Ewelina Matwyszyn, Justyna Mikłusz i Kamila Gruchała.

MARIUSZ BABICZ



Tenis stołowy na dobre powrócił do Lubina

Fot. Krystian Wan

Amatorski Turniej Badmintonu był ogólnopolską rywalizacją. Na imprezie w Hali Balon przy parafii św. Jana Bosko pojawili się zawodnicy z 21 miast.

Frekwencja zaskoczyła organizatorów



Badmintoniści z Lubina, Wrocławia, Jeleniej Góry, Sobotki, Skłodowic, Zielonej Góry czy Koszalina licznie stawili się w Hali Balon, gdzie mieli okazję sprawdzić swoje umiejętności na tle rówieśników. Liczba zgłoszonych osób zaskoczyła organizatorów.

– Takiej frekwencji się nie spodziewaliśmy. Patrząc na poprzedni rok, kiedy do turnieju zgłosiło się osiemdziesięciu sportowców, to tegoroczne sto dwadzieścia jeden osób jest wspaniałym rezultatem. Niestety musieliśmy podziękować wielu osobom, bo jeszcze zgłaszali się po oficjalnych zapisach –

mówi Zorika Tysiak, prezes Stowarzyszenia Sport Art.

W turnieju mogli wziąć udział dzieci i młodzież, ale także dojrzały zawodnicy, którzy od wielu lat amatorsko grają w badminton. Jedną z takich osób był Dariusz Tomaszewski, dyrektor Zespołu Szkół nr 1 w Lubinie.

– Moja przygoda z badmintonem zaczęła się jeszcze na studiach, a więc dobre dwadzieścia lat temu. Tylko amatorsko, bo najważniejszy jest sam udział. Widać po uczestnikach, że coraz więcej chętnych zgłasza się do takiej inicjatywy – podkreśla dyrektor jednej z lubińskich placówek.

W turnieju wystąpiły zawodniczki i zawodnicy z salezjańskiego gimnazjum. Łącznie była to grupa 15 osób. – Jest mały stres. Złazcza na początku, ale z meczu na mecz on mija. Gra mi się bardzo dobrze. Jest jakaś mała presja zwycięstwa, bo gramy we własnej hali, ale wiemy również, że są zawodnicy uprawiający badminton znacznie dłużej niż my i mają spore doświadczenie – komentuje Katarzyna Krzos z salezjańskiego gimnazjum.

121 uczestników wzięło udział w amatorskich zmaganiach w Hali Balon

Fot. Mariusz Babicz

Choć z nazwy turniej amatorski, to wielu sportowców prezentowało w Hali Balon wysoki poziom. – To już nie jest poziom typowo amatorski i widać, że wiele osób nie uprawia badmintonu typowo na plaży, a wkłada w niego dużo energii i ma wysoki poziom – puentuje Mirosław Kierpec, trener lubinian.

Impreza nie mogłaby odbyć się bez finansowego wsparcia Urzędu Miejskiego i Starostwa Powiatowego w Lubinie. MARIUSZ BABICZ



NABÓR DO SEKCJI TENISA STOŁOWEGO
dzieci • młodzież • dorośli

zapisy: **www.TSZaglebieLubin.pl**